

Rok XII Wyd. A. B.

Oplata pocztowa ulszczona gotówką.

Katowice, niedziela dnia 7-go lutego 1937 roku

Cena egzemplarza

10 groszy

Nr. 38

ILUSTROWANY DZIENNIK ŚLASKI

POLSKA ZACHODNIA

Redaktor nacz.: Edward Rumun, (tel. 350-85). Druk: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp., Katowice, Batorego 2 i Kościuszki 15. Tel. 308-78 i 304-26. Red. odpow.: Wilhelm Cholewa.

Redakcja:
Katowice, ul. Batorego 4, parter.
Telefony: do godz. 18-tej 387-67 i 350-85
po godz. 18-tej 304-26 i 308-78
Rękopisów nie zwracamy.

Administracja:
Katowice, ul. Kościuszki 15, ofic. II p.
Telefon: 337-67, 350-85.
P. K. O. Katowice 303-551.
Przyjmowanie abonamentu i ogłoszeń.

Reprezentacja:
Chorzów, Powstańców 21, tel. 411-38.
Bielsko: Nada Niprem 2, Tel. 36-57.
Lubliniec, Kilińskiego 7, I p.
Cieszyn: Stary Targ 4, II p. Tel. 1485.
Rybnik, Al. 3 Maja 27, tel. 169.

Abonament z odnoszeniem do domu
lub z przesyłką pocztową
miesiącznie 2 zł 50 gr.
Przyjmują: Administracja, Reprezentacja,
Poczt (listowi), Agencji i Księski.

DZIENNIK OGŁOSZEŃ: 1 m/m (1 lam - 70 mm) na stronie tytułowej zł 1,00, w tekście zł 0,80, nakłady do 100 m/m - zł 40,00, 100-200 m/m za 1 m/m jednorazowy zł 0,60, ponad 200 m/m za 1 m/m jednorazowy zł 0,80. Ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za 1 m/m (1 lam - 88 mm) zł 0,50. Druk, ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za słowo zł 0,20 (dla poszukujących pracy zł 0,10, matrymonialne zł 0,20).

Straszny wypadek na kop. „Wanda” w Nowym Bytomiu

Trzech górników straconych w przepastną głębi szybu

Kopalnia „Wanda” (Lithandra) w Nowym Bytomiu była w ub. piątek wieczorem terenem strasznego nieszczęścia, ofiarą którego padło trzech zatrudnionych w tej kopalni robotników, zajętych przy pracach inwestycyjnych w szybie głębokim na 60 metrów. Oto ich nazwiska:

Bajdol Emanuel, Szczęsny Augustyn i Błażyca Wilhelm, wszyscy żonaci i posiadający rodzinę.

Organizacyjnie należeli do ZZZ.

Wymienieni w krytycznej dla siebie chwili zatrudnieni byli wraz z czwartym robotnikiem, ślusarzem Bobrowskim przy przykryciu kierownic. Praca odbywała się na głębokości 490 mtr. Nad pracującymi znajdowało się osiem pomostów, sami zaś pracowali na dziewiątym pomostie. — Około godz. 20-tej pracującym zabrakło

PRZY CZYM MASY DRZEWA STRACIŁY NIESZCZĘŚLIWCY W GŁĘB SZYBU, W T. ZW. ŻOMPEL, NA DNIĘ KTÓREGO, DO WYSOKOŚCI PIĘCIU METRÓW, ZNAJDUJE SIĘ WODA.

Przypuszczalnie wypadek spowodowany był zломem lodu, który pod wpływem odwilzy ocoewała się z oblodzonego nadszybia a

spadłszy na pierwszy pomost spowodował jego załamanie się, co skończy doprowadziło do załamania się reszty pomostów i do katastrofy.

BOJDOL, SZCZĘSNY I BŁAŻYCA PONIEŚLI ŚMIERĆ NA MIEJSIU, natomiast ślusarz Bobrowski tylko szczęśliwemu zbiegowi okoliczności zawdzięcza, że nie podzielił losu swych towarzyszy pracy.

Ze względu na trudne warunki dostępu do miejsca wypadku należy liczyć się z tem, że zwłoki ofiar nieszczęścia będzie

niedługo wydostać na powierzchnię po dwóch dniach.

Na miejscu wypadku przybył natychmiast naczelnik Okręgowego Urzędu Górnego w Chorzowie, inż. Kieszel, który wydał stosowne zarządzenia. Wypadek wywarł na zasadzie kopaliń wstrząsające wrzenie z powodu okoliczności jakie mu towarzyszyły i jest żywym przez robotników komentowany. Również w samym Nowym Bytomiu nieszczęście na kopalni „Wanda” odbiło się silnym echem.

Jak nas informują, Błażyca osierocił żonę i troje dzieci. Szczęsny żonę i 2 dzieci a Boydol żonę i 3 dzieci.

Dochodzenia w tej tragicznej sprawie przeprowadza przedstawiciel Okręgowego Urzędu Górnego w Chorzowie inż. Anastasiwicz wraz z zarządem kopalni.

Specjalny radioreportaż o Kongresie w Manilli

WARSZAWA. Dnia 7 lutego w niedzielę wolskie radio nadaje specjalny reportaż o konklwie eucharystycznym, odbywającym się obecnie w Manilli. Reportaż ten wyglossi przed mikrofonem ks. prałat dr. Tadeusz Jachimowski.

Ponieważ w niedzielę Ojciec Święty wygłosi za pośrednictwem stacji radiowej w Watykanie specjalne orędzie do kongresu w Manilli oraz udzieli kongresowi apostolskiemu błogosławieństwa, polskie radio, o ile tylko warunki techniczne pozwolą stacji watykańskiej, retransmitowane będzie błogosławieństwo Ojca Świętego.

Początek specjalnej audycji radiowej z okazji kongresu eucharystycznego w Manilli o godz. 14.25.

Skład fabryczny
Pianin i fortepianów
B. SOMMERFELD
Katowice, 3 maja 36 a, tel. 348-99

Polski samochód za 2 tysiące złotych

WARSZAWA. Jak twierdzi w katalogach autobilowych, Włodzewska Manufaktura zeszła za granicę licencji na wybór innego samochodu, którego cena sprzedawała ma wynosić około 2000 zł. Podejmuje się go można spłacać także ratami po 100 zł miesięcznie.

W sprawie tej wyciechniało za granicę kilku inżynierów i techników którzy pracują nad rozwijaniem zagadnień technicznych i konstrukcyjnych. M. in. pewien czas spędził on w zakładach Forda w Detroit. W katalogach fabrykowych zapisała się na okół sceptycznie na projekty Włodzowskiej Manufaktury. Równie niska cena — twierdzi — dałoby się osiągnąć jedynie przez masowej produkcji, nie wiadomo również, czy taki samochód będzie odpowiednią dla nasze drogi.

Dnia 6 bm: Stolica Apostolska świeciła wraz z całym światem katolickim piętnasto rocznicę pontyfikatu Papieża Piusa XI, byłego Nunciusa Apostolskiego w Polsce (lata 1919-1921). Okrywiona działalnością i niezmordowaną oddaniem się obowiązkom pontyfikatu — oto treść panowania Piusa XI jako Główny Kościoła od pierwszej chwili powołania Go na tron papieski.



Pogoda na niedzielę

Zaschmurzenie zmienne z przełożonymi opadami przeważnie w postaci deszczów lekkie ochłodzenie, porywiste wiatry północno-zachodnie.

Ostrzeżenie!

Ostrzegam moich Szw. Klientów przed EDWARDEM STACHONIEM

Wymieniony nie ma więcej prawa biskupowania moich należności, ani przymawiania dla mnie żadnych zleceń; wydany mi upoważnienie do wnoszenia uniovałnam!

IGOR DEMIAN, biuro ogloszeń „Larum”
Katowice, Damrota 6 — telefon 356-69

Ślub ks. Windsoru z p. Simpson w kwietniu

LONDYN. Jak donosi „Daily Express”, ks. Windsor poślubi pania Simpson w końcu kwietnia. Uroczystość zaślubin, która ma być bardzo skromna, odbedzie się w Wiedniu lub na zamku Enzesfeld. Panie Simpson przybędzie do Enzesfeld 24 kwietnia. Ks. Windsor i pani Simpson wezmą ślub cywilny. Nie jest pewne, czy ktokolwiek z rodziną księcia będzie obecny na ślubie, chociaż jak donosi dziennik, księże Windsor zaprosił swych braci księcia Kentu i księcia Gloucestera. Siostry księcia Ks. Mary wyjeżdża z Londynu do Enzesfeld z wizytą do brata. Zabawi ona tam kilka tygodni.

Zmiana ustroju w Turcji

ANKARA. Wielkie zarządzanie narodowe uchwały w piętek na wniosek premiera, do której zwiąże konstytucję republiki tureckiej. Szczególnie ważne zarządzenia ludowej gardzi rządu: republikanizm, narodowość, demokratyzm, państwośc, laicyzm i rewolucyjność obyczajów zostało postanowiony konstytucją. W tan sposób utworzono nową konstytucję. W fuzie między ludową partią republikańską a państwa.

Arbeitsdienst a położenie ludności polskiej w Niemczech

Arbeitsdienst jest z pozuorów sędzią formą organizacji pracy o celach wyłącznie społecznych i gospodarczych.



Polityczny sens wprowadzony do organizacji ustawą z dnia 26. 6. 1935, nadającej służbie pracy skryształowane już formy nie umienia istoty bytu, bo wszystkie organizacje niemieckie mają w większości lub mniejszym stopniu za zadanie wychowanie w duchu narodowo-socjalistycznym.

To też ustała „o służbie pracy” w § 1 poznada:

„Służba pracy jest honorową służbą niemieckiego narodu. Wszyscy młodzi Niemcy obojęci są obowiązkami pełnić służbę ku korzyści swojego narodu. Służba pracy powinna wychować niemiecką młodzież w duchu narodowego socjalizmu u wspólnocie narodowej...”

Uczestnicy zaś obozów składają następującą przesygę:

„Pragnę zachować Führerowi Państwa Niemieckiego i Narodu, Adolfowi Hitlerowi niezłomną wierność, pragnę być posłusznym (na) zamieszkałym w Niemczech?”

jemu i naznaczonym przezń kierownikom, su-mieniu wypełniać obowiązki mojej służby i być dobrym towarzyszem wszystkich przynależnych do Państwowej Służby Pracy.”

Zdawałoby się więc na podstawie przytoczonych tekstów, że „Arbeitsdienst” jest również formą organizacyjną jedynie narodowego socjalizmu, którego istota jest wiara w bezwzględną wyższość rasy nordyckiej nad innymi narodami, co zdawało się wyłączać od udziału w obozach pracy nie tylko żydów, lecz i inne mniejszości narodowe.

Tymczasem Związek Polaków w Niemczech otrzymał od władz niemieckich wyjaśnienie, że obowiązkowa służba pracy dotyczy również Polaków.

Malo ważna jest rzecz, podkreślać jak skrawek przekroczenie zasad rasizmu germanickiego, za jakie niewątpliwie uważa należy kierowanie młodzieży polskiej „ku wspólnocie narodowej w duchu narodowego socjalizmu.”

Stokroć ważniejszym jest ustwadomić sobie, że poprzez Arbeitsdienst dorastające pokolenia młodzieży polskiej będą poddane jak gdyby mimochoǳim systemowi wynaradającemu, który wszyscy łamie. Tragiczna wymowa słów przesygi: „Pragnę zachować niezłomną wierność Führerowi Państwa Niemieckiego i Narodu, Adolfowi Hitlerowi...” nabiera ostrych w obliczu ostatniego przemówienia Hitlera, ogłaszaającego światu, że dla pokonania trzeba by mniejszości narodowe, które są zmuszone żyć poza granicami swych państw, aby lepiej traktowane.

Czy wódz narodu niemieckiego myślał również o 1/2 milionowej rzeszy Polaków, zamieszkałych w Niemczech?



KAMIEŃ NAZĘBNY to groźne niebezpieczeństwo!

Kamień nazębny osadza się nie-spostrzeżenie na wewnętrznej stro-nie zębów i może być przyczyną oblużnienia, a nawet wypadania najzdrowszych zębów. Zwyla pa-sta nie jest w stanie uwolnić Was od tego niebezpieczeństwa. Dla-tego zwrócić baczną uwagę na pielęgnację swych zębów. Używajcie Kalodontu! W Polsce jedynie ta pasta zawiera Sulfuri-cinoleat pg. dr. Braeunicha i dzie-ki temu zwalcza skutecznie ka-mień nazębny i zapobiega jego po-nownemu tworzeniu się.

KALODONT

PRZECIW KAMIENIOWI NAZĘBNEMU

A przecież ludność ta żyje, istnieje, lecz nie może się doczekać poprawy bytu w ramach tego państwa, którego Wódz walczy o poprawę losu mniejszości.

ZAPALENIE NERWU KULSZOWEGO uspaku-siobko przeklące naturalne ciepło pleszczańskie-mu. Gotowe do użycia kompresy miltowe „GADMIA”, do nabycia w każdej aptece. — Inf.: Biuro Pleszczy, Cieszyn III/2.

Jak to było na naszej rozprawie sądowej z p. Mackiewiczem

Szczegóły z procesu: Mackiewicz contra „Polska Zachodnia”

W uzpełnieniu wzorajcej notatki z przebiegu procesu p. Mackiewicz przeciw redaktorowi odpowiedzialnemu „Polski Zachodniej” p. Cholewiowi przymosimy poniżej obszerną relację z procesu:

Co mówił p. Mackiewicz o sobie i swej misji politycznej

Po załatwieniu wstępnych formalności i zrezygnowaniu stron z ugody, proponowanej przez Sąd pierwszy zabiera głos oskarżyciel prywatny. Mówi szybko i sędzia zmuszony jest hamować jego elokwencję.

P. Mackiewicz zeznaje, że zna adwokata Grabskiego z czasów studiów akademickich w Poznaniu.

W lecie msc. Grabski w czasie pobytu w Wilnie telefonał do Mackiewicza, że jest w Wilnie i chciałby się z nim zobaczyć. P. Grabski był u Mackiewicza kilkakrotnie. Rozmowy na temat polityczne nie prowadziły. Po upływie kilku tygodni p. Mackiewicz przybył do Katowic i złożył rewizyty p. Grabskiemu, u którego został na obiedzie. Również i tym razem nie poruszali momentów politycznych w swych rozmowach po tem, że p. Mackiewicz chciał uzyskać wiadomość o jednym z b. posłów ze Śląska, wrogu u-sposobionemu do Wojewody Grajzyńskiego, omawiano zagadnienie 6-godzinnego dnia pracy. W dalszym ciągu p. Mackiewicz kreśli historię założenia przez n-lego „Słowa” oraz powołania do życia prawicy narodowej, składającej się z elementów konserwatywnych. Wileński subsydiowane jest z pieniężnych pochodzących ze składek ziemian wileńskich. Uważa jednak, że nie ma to wspólnego z pieniądzami, jakie on pobiera, za tą pracę w redakcji „Słowa”. W dalszym ciągu stwierdza, że stosunek ziemianstwa do Marszałka Piłsudskiego był ujemny do czasu przewrotu ma-jowego. Stosunek ten uległ zmianie po przewrocie, kiedy zemski oskarżyciel sobie przypisuje zaugę w tym dziele.

W uwagach p. Mackiewicza ogromne zaszczyt japo-wał powoływanie się na osobę Marszałka Piłsudskiego i wskazywanie, że Marszałek zaprosił p. Mackiewicza, coem powierniczą mu misję polityczną.

Następnie obroncy Kisielewski stawiają p. Mackiewiczu pytania, na które on odpowiadając, o-fwiadcza, że w Katowicach był po raz pierwszy na latale ubiegłego roku, jeśli nie brak uwag jego kulkogodzinnego pobytu w czasie przejazdu z Wiednia. W Katowicach trwał przed dwa dni. Na pytanie, kto był informatorem jego w czasie po-bytu na Śląsku p. Mackiewicz odmawia wyjaśnień w tej kwestii. Na dalsze pytanie obroncy, czy przyjazd p. Mackiewicza do Katowic był po-dykowany tylko chęcią złóżenia rewizyty p. Grabskiemu.

Przed Tyszkiewiczem i Januszem Radziwiłłem — od-powiada, że słyszał o tym.

Zeznaje następnie świadek Jundziłł, właściciel majątku Iwacewicza na Podolu. W odpowiedzi na pytanie p. Mackiewicza, czy słyszał jaką Bank Ziemię wypłacił „Słowi” subsydia i darczego w „Słowie” tylko ukazują się ogłoszenia odpowiadające instytucji wybierającej pismo, które jest jej sym-patyczniejsze. „Słowi” jest bardziej sympatyczne dla Banku aniżeli to pismo, które zwalcza ziemianstwo. O specjalnych subsydiach świadek nie może powiedzieć, nie wyklucza jednak takiej możliwości.

Po wyczerpaniu listy świadków obrona zgła-sza wniosek o założenie do akt sądowych dalszej kolekcji artykułów „Słowa” atakujących w słowach napastliwych członków redakcji „Polski Zachodniej”. Również i oskarżyciel prywatny prosi o założenie do aktów niektórych artykułów „Polski Zachodniej” polemizujących ze „Słowem”, między którymi znajdują się również artykuły, które ukazują się już po napisaniu spornego artykułu p. t. „Wprawdzie Mackiewicz — ale cham stwem paczne...” Sąd w części uwzględnia wniosek obu stron i dodaje do aktów tylko te artykuły, które pojawiły się przed datą 23 października 1936 roku.

Następnie Sąd zarządził 10 minutową przerwę.

Po przerwie, zarządzonej przez Sąd oskarżyciel prywatny red. Mackiewicza zabrał ponownie głos, sroda oburzając się, że p. red. Cholewiemu nie okazał żadnej skrupułt podczas przewodu sądowego.

Mowa obroncy p. adwokata Kisielewskiego

Z kolei przyszedł do głosu obroncy p. red. Cholewiemu msc. Kisielewski, który na wstępnie rozwijaniu się z twierdzeniem p. Mackiewicza, ja-ko redaktora odpowiadającego „Polski Zachodniej” miał napisać, aby powiedział, że środowisko finansowe p. Mackiewicza od ziemianstwa polega na tym, że brat jego jest wydawany przez grupę ziemian i przez ziemianstwo jest sub-wenjonowana. Powszechnie znana w Wilnie jest rzecza — mówi świadek — że również wileński „Bank Ziemi” popiera finansowo wydawnictwo, w którym pracuje p. Mackiewicz. W związku z zapytaniem p. adwokata, stwierdza świadek, że przesmyk „Banku Ziemińskiego” jest p. Moysa-wicz, znany z tego, że brat działał w oddziałach w Wilnie pomnika carycy Katarzyny II w 1900 r. P. Ostrowski stwierdza dalej, że subwenjonowana „Słowa” przez „Bank Ziemiński” odbywa się w drodze udzielania ogłoszeń temu pismu, przez Bank przy równoczesnym pominięciu innych pism lokalnych. Na pytanie obroncy, czy świadek wie coś o tym, że „Słowi” subsydiowane jest

któreby dała się podciągnąć pod art. 255 cyr 256 k. k. Oskarżony Cholewi nie znałsawili p. Mackiewicza, a jeśli go obraził, to miał do tego pra-wa na mocy wzajemności, o której mówią artykuły 255 k. k. Na dzisiejszym przewodzie stary się dwie ideologie — mówi msc. Kisielewski. P. Mackiewicz mieszka daleko w Wilnie, reprezentuje kie-runek konserwatywny. Przyjeżdża na Śląsk, na teren zupełnie obcy sobie, którego nie zna, a bawić się dwa dni napisał cały szereg artykułów o stosunkach śląskich. Górnego Śląska jest dzielnicą, która w 90 proc. zamieszkana chłopem i robotnikiem. Nie ma na Śląsku polskiej wielkiej własności rolnej.

Tuieższy Polak to jest chłop, który orze ziemię, albo robotnik, pracujący podziemiami kopald lub w hutach. Oni to są na Śląsku ziemia. Większa własność ziemska jest własnością spółeczną albo znajduje się w rękach obcych. Tutaj, na Śląsku z natury też rzeczy nie mogą powstać ideologie konserwatywne tak, jak to ma miejsce na Wileńskim Śląsku. P. Mackiewicz przybył tu jako gospodarz iżyskany. Badania swoje przeprowadzał w sposobie tajemniczy i nie chce podać nazwisk osób, ed których慈父般地传递信息或数据。

P. Mackiewicz zaprzecza, jakoby był w jakikolwiek zależności finansowej od ziemianstwa kresowego. A jednak tak jest. Wynika to z materiału, jakiego nam dostarczył przewód sądowy i nie ulega żadnej wątpliwości, że organ jego wspomniany jest przez ziemianstwo kresowe. Jest więc w zależności finansowej od tego ziemianstwa, którego ideologia jest obca „Polski Zachodniej”.

W dalszej części swego przemówienia obrona przeprowadziła do omówienia stosunku konserwatywów do przewrotu majowego i Marszałka Piłsudskiego, stwierdzając, że obie konserwatywy opowiadają się na tym przewrotem typu dlatego aby nie dopuścić do głosu „wariów nituzów” — jak pisał p. Mackiewicz w jednym ze swoich artykułów. W broszurze „Kropka nad i” p. Mackiewicz prezentuje przewrócenie skróśniciem w Klubie Myśliwskiego wileńskiego koła rosyjskiego Mikolajewicza, który był honorowym członkiem tego klubu. Ideologia, która ujmuje się za kątem Mikolajewicza, jest całkowicie „obca „Polski Zachodniej” i nasom przesie nie reprezentowana.

Reaktor Mackiewicz mówił dużo o tym, że nie zmieniał swoich przekonań. Lojalnie w to wierzył Zadaniom sobie trudu, aby przyczynić publikację p. Mackiewicza i przynieść, że p. Mackiewicz ma rację i że zawsze był monarchista, ale przynieście, że zmiana poglądów politycznych nikogo nie plami. Msc. Kisielewski przekazała polityczne, ale pod jednym warunkiem — byli by.

(ciąg dalszy na stronie 4-6).

Opony „STOMIL” NA RAIDZIE DO MONTE CARLO

Doposa z Monte Carlo z dnia 1 II 1937.

DZIĘKI OPONOM STOMIL UKOŃCZYLIŚMY NA SAMOCHODZIE CHEVROLET STANDARD RALLYE MONTE CARLO 1937 STOP PRZEBYŁYŚMY 6000 KILOMETROW MIMO ŚNIEGÓW I ŚLIZGAWICY BEZ PUNKTÓW KARNYCH STOP SERDECZNE PODZIĘKOWANIE ZA WYSOKOWARTOŚCIOWE OPONY PRZESYŁAJĄ

MAZUREK I ZAGÓRNA

(Ciąg dalszy ze strony 3-cie).

showa poszanowanie i umiar w ocenie poglądów osób, z którymi razem się kiedyś mieszkało.

P. Mackiewicz należał razem z p. Grabiskim do obozu Młodzieży Narodowej w Poznaniu. Ustaliłmy na podstawie zeznań samego oskarżyciela prywatnego, iż wiedział o tym, iż p. Grabski jest politycznym przyjacielem Pana Wojciecha Grzyńskiego, mimo to nie zauważał się pięciu kłamliwych artykułów o Wojciechu Grzyńskim. Czy to wszystko co p. Mackiewicz robi względem swoich dawnych przyjaciół organizacyjnych jest lojalnym i zgodnym z normalnymi zasadami w stosunkach ogólnospołecznych, towarzyskich i profesjonalnych w szczególności. Nie zauważał się stwierdzenie z tego miejsca niewielko jak obrona klienta, lecz również jako człowiek interesujący się życiem publicznym, że muszą obwiniać pewne osoby w tym politycznym. Mogą was dzielić przekonania, ale nie wolno nam zapominać o tym, że gdybyśmy byli młodzi siedziedźmy na jednej ławie i wspólnie były nasze dążenia i cele. P. Mackiewicz sprawnie wierzył i pogwał cię to zasady.

To, co było napisane w „Polsce Zachodniej”, ma sens, ma ręce i nogi. P. Mackiewicz pisał, że za takie postępowanie człowieka w klubach angielskich wyzwano go w ciągu 24 godzin. A co by powiedziały te kluby po przeczytaniu „Notatek polemicznych” p. Mackiewicza, w których autor opiera takimi terminami jak fagasy, sługasy, mówi o sądach zależnych i niesałanych.

Akademicka Literatura uważa, że w dzieniątkarstwie można dopuszczać się plagiów. P. Mackiewicz był pierwszym, który oburzył się na to i zaapelował krytycznymi kresulkami zarzuconym oburzeniem p. Mackiewicza, ale nie rozumiał, jak mógł on pisać o swoich kolegach po piórze, że są sługami i fagasy p. Grzyńskiego. Dzisiaj zostało stwierdzono, że „Słowo” uzależnione jest od ceniennego i osobach takich jak p. Meyszewicz, który chylił pokorą czole przed caratem. Na jakiej przeto zasadzie pisał p. Mackiewicz, że koleżego jego po piórze, różniący się od niego swymi przekonaniami są sługami i fagasy?

P. Mackiewicz złożył w aktach Sądu „Polsce Zachodniej” z artykułem „Odpowiedź polemiczna do paszkiwii”, napisanego przez naczelnego re-

daktora „P. Z.” Edwarda Rumuna. Artykuł ten napisał jest rzeczo, spokojnie i z dużą godnością. Artykuł napisał p. Rumun w formie eleganckiej. To zas co p. Mackiewicz napisał o sługach i fagasach jest dla mnie niezrozumiałe. P. Mackiewicz, mieszkający w Wilnie odiegłym o 800 km od Katowic, nie znał Śląska, pisze o swoich kolegach po piórze jako fagasaki i sługusach. Na taką prowokację jest zrozumiała reakcja „P. Z. Zachodniej”. Jeśli oskarżony Cholewa zgodził się, żeby w tym artykule było użyte słowo chamsko, to stwierdzam stanowczo, że oskarżony Cholewa miał do tego prawo, ponieważ „Polska Zachodnia” była sprawowana przez oskarżyciela

prywatnego. Jeśli jest mowa o dwu znieśliwiających ustępach w artykule „Polski Zachodniej” pt. „Wprawdzie p. Mackiewicz — ale chamsko pańcze” — to stwierdził muszę, że nie mogę dopatrzyć się w nich cech znieśliwiających, bowiem znieśliwość „Słowa” od kubrów wileńskich została udowodniona podobnie jak i nielegalność p. Mackiewicza wobec dawnych przyjaciół politycznych. „Polska Zachodnia” miała prawo tak postąpić, gdy była amuzoną do tego prowokacji i wyzywającym stanowiskiem oskarżyciela prywatnego. W zakończeniu obrońca prosi Sąd o wyrok uzniewinniający dla oskarżonego.

Wspomnienie p. Mackiewicza o „pięknym” odeszwie Mikołaja Mikołajewicza

Z kolei zabiera głos p. Mackiewicz, który poprusza znowu sprawę skreślonej z listy członków wileńskiego klubu myślistwego wielkiego księcia rosyjskiego Mikołaja Mikołajewicza, przy czem podkreśla jaką to „piękną” odeszwę wydał ów książę do Polaków w 1914 roku. Następnie ze współczesieniem mówi o losach Mikołaja Mikołajewicza, który po rewolucji rosyjskiej mieszkał mu jako sublokator w Cannes, a tu nagle w Wilnie chce mu wyrządzić krzywdę, pozbawiając go członkostwa honorowego klubu myślistwego. P. Mackiewicz rozgrzesza się sam z tego, że stawał w obronie wielkiego księcia rosyjskiego i uważa, że tak powinien być uczyniony każdy człowiek honoru. Również w dalszym ciągu swego przemówienia stara się wykazać, że jest w zupełnym porządku skoro zwalcza dziś swych dawnych przyjaciół politycznych.

Cięta odprawa obrony

Krótko jeszcze przemawia obronca adwokat Kisielski, wskazując m. in. na fakt, że p. Mackiewicz entuzjastycznie żądał odzewu księcia Mikołaja Mikołajewicza do Polaków wówczas, kiedy pierwsza kompania kadrowa Legionów walczyła pod Michowem. Zastawiając tych dwóch momentów dokładnie charakteryzuje mentalność p. Mackiewicza. W zakonczeniu obrona zwraca uwagę na to, że p. Mackiewicz podniósł zarzuty, których nie może potem udowodnić i które musi cofać, jak sytuacja, jaką jest fakt, że główny winowajco, kłó

to miało miejsce w jednym z jego ostatnich procesów w Katowicach.

Ostatnie słowo p. red. Cholewy

Pod koniec roszczyrny p. red. Cholewy w ostatnim słowie zwraca uwagę, że p. Mackiewicz nie posiada moralnej legitymacji do podnoszenia zarzutów, jakoby artykuł „Polski Zachodniej” go dał w jego osią, gdyż artykuł ten był tylko wynikiem niesłychanej brutalnej napaści red. Mackiewicza na dobro imię zespołu redakcyjnego „Polski Zachodniej”. Po podkreśleniu założenia ideologicznego, jakim sługi „P. Z.” oskarżony stwierdza, że p. Mackiewicz holduje podwójnej moralności. Z jednej stroną uważa on, że jest mu wolno znieważać ludzi, nic mu zresztą nie winnych, to drugiej strony, skoro ci ludzie musieli się bronić, wówczas p. Mackiewicz pozywa ich przed Sądem. W zakończeniu odpowiedzialny redaktor „P. Z.”, zwraca uwagę, że p. Mackiewicz próbuje nawet wynieść dogodny dla siebie wyrok po gróźbami pod adresem Sądu katowickiego, pisząc w jednym ze swoich artykułów, zapowiadających roszczyrny, że w Polsce istnieją sądy trójinstytutowe. Jest to aż nadto wymowne „niedowiedzenie” charakteryzujące swoiste metody p. Mackiewicza. Oskarżony wskazuje dalej na paradoksalną swoją

Jutro upływa 550 rocznica śmierci popularnej w literaturze romantycznej królowej szkockiej Marii Stuart. Oto jej podobizna,

— Ani nie był, ani nie jest. Od człowieka pijanego czuci alkohol, choćby to był najlepszej marki szampan. Pozatem człowiek pijany wygląda zupełnie inaczej, niż wyglądał poseł de Ronet. A pozatem słoń z długą czarną brodą jest w Parzyu do pewnego stopnia rzadkością.

— Twierdzi pan, że poseł nie był wstawiony?

Dyrektor posunął się o kilka kroków.

— Nie, on był tylko dziwnie zamroczyony. Oczy jego zdrażdzały zazycie jakiegoś narkotyku.

— To jeszcze lepiej!

— Ależ, dyrektorze, zazycie może być przeciętnie dobrowolne, albo... przymusowe.

— Jak widzę, pan bierze bardzo serio całą tę przygodę?

— Jaką przygodę?

— To uprowadzenie.

— Więć poseł został uprowadzony? Niech pan zważy, dyrektorze, że ja nic jeszcze nie wiem. Wezwali mnie pan telefonem, więc przyszedłem, zupełnie nie wiedząc, o co chodzi.

— Opowiem panu krótko.

— Hin... mruknął detektyw, gdy dyrektor skoczył opowiadanie — to ciekawe.

— Ja osobistość nic w tym ciekawego nie widzę — rzekł dyrektor, macając nogą początek drugiej części schodów.

— Owszem to bardzo ciekawe — odpalił detektyw.

— Przyznaję się, że żaiuję bardzo...

— Ze pan tu przyszedłeś?

— Tak.

— Ja też.

— Ale ja z innego powodu.

— Z jakiego?

— Wołalibym śledzić słońera z długą czarną brodą. Słońera aura numer 4089-X-76.

(Ciąg dalszy nastąpi).

WITOLD ZECHENTER.

Pomyśl Pana Very

— — —

Dyrektor podrapał się w linyse.

— No tak, jest upity — rzekł. — Zdaje mi się, że i on i Mareau i Vernon byli, wprawdzie ni: w „Cafe de la Paix”, ale gdzieś innej i dziwić się tylko, że Vernon nie powiedział czegos w tym guście, co teraz mąż pani. Widocznie ma on silniejszą głowę.

P. Mackiewicz złożył w aktach Sądu „Polsce Zachodniej” z artykułem „Odpowiedź polemiczna do paszkiwii”, napisanego przez naczelnego re-

dyktora podrapał się w linyse.

— Co za durna mina! — parsknął śmiechem. — Co za mina!

— Niech się pani zajmie małżonkiem — rzekł chłodno dyrektor Lafetta — a ja na dole poczekam na mojego dyrektyna.

— Jesteś.

W domkniętych drzwiach stanął młody, smukły mężczyzna.

— Chodźmy, Robert — rzek dyrektor.

— Jako? — Zdziwił się detektyw, patrząc na podołek, trzymającego się kurczowo ramugi drzwi i na jego zrozpaczoną żonę.

— Omyka rzek dyrektor — nie porwanie tylko upiecie się...

— Nie — zaprzeczył spokojnie Robert-Robert.

Dyrektor spojrzał poważnie na swojego detektywy.

— Robert, czy pan się dzisiaj także wstał?

— Dyrektorze, poseł de Ronet nie jest wstawiony — rzek detektyw, podchodząc do posłowej — Panu pozwoli, jestem Robert-Robert, a pan, panie posłe,

ry to całą burzę rozsypał, który obruszył obecnymi i uwierganiemi członkami redakcji „P. Z.” występującymi na rozwarcie w roli oskarżyciela.

W końcu oskarżony prosi o uniewinniający wyrok, tym bardziej, że nie „Polska Zachodnia” atakowała p. Mackiewicza, ale broniąc się przed jego brutalną napastą, a formą tej obrony sam p. Mackiewicz jej narucił swym poprzednim artykulam.

Po zamknięciu przewodu sądowego sędzią p. Habdaneckim Białobrzeskim zapowiedział ogłoszenie wyroku na godz. 16.

Treść tego wyroku ogłosiliśmy już we wcześniejszym numerze.

Refleksje

Sprawę sądową z p. Mackiewiczem w Instancji przegranego. Od wydanego wyroku wniesionym odwołanie. Bez względu jednak na ostateczne sądowe losy sprawy, nie舍ujemy tej roszczerki. Pozwolila ona bowiem ustalić z kim to mamy w osobie p. Mackiewicza do oznienia. Rozwarcia odsłoniły bardzo specyficzną mentalność p. Mackiewicza, człowieka roznoszącego t. w. sferę „wyższą” i „niższą”. Zarówno mentalność jak idea logika, która na represento i w dodatku z tą samą propaguje esy nam reprezentującym ideologię właśnie „sfer niższych” nawiązawszy wrogie i obce.

Nie zanosi się więc zupełnie na to, by między nami i p. Mackiewiczem mogła kiedykolwiek nastąpić harmonia. Niemniej nie myślimy p. Mackiewicza napastować i przesiedlać atakami. Zapowiadamy jednak, że każda brutalna zaczepka z jego strony odprzemy w sposób energijany i zdecydowany. Będziemy tylko przy tem jak bardziej doświadczeni, by p. Mackiewicz przez możliwość zaszcipienia formalnej strony odprawy nie miał łatwego pola do „triumfów” sądowych.



dlaczego nie podjechał pan pod sam dom tym pięknym autem nr 4089-X-76? Czy słoń z długą czarną brodą był tak nieuprzejmy, że nie na własne państwe żądanie wysadził pana w cieniu Pantheonu i to w cieniu jego tylnej ściany?

— Panteon ma czarną, długą brodę — oświadczył poważnie poseł de Ronet — a ten, o ma tanek...

— Robert! — krzyknął dyrektor. — Chodźmy stąd! Opowie mi pan w auncie, co pan poseł, który nie jest pijany robił pod tylną ścianą Pantheonu!

ROZDZIAŁ V.

4089-X-76 i 1778-V-08.

Zamknąłszy za złośćią drzwi, dyrektor usiłował znaleźć w ich okolicy guzik od światła elektrycznego. Znalazł go Robert-Robert i nacisnął. Ale światło nie zapaliło.

— Przed chwilą jeszcze świeciło się — rzekł dyrektor.

— Ja szedłem tu po ciemku — rzekł detektyw. — Nie zaświecałem światła. Widocznie zepsuło się tymczasem.

Dyrektor był zupełnie nie w humorze.

— Wielka ilożuha: jeśli się nie świeci, to się oczywiście popsuło.

Detektyw rozszerzał się.

— Wyprowadził pana z równowagi Pantheon z długą czarną brodą...

— Niech mi pan nie przypomina tego opowia! — zgrzytnął dyrektor, schodząc powoli po ciemnych schodach.

— On przecież nie był pijany — rzekł Robert-Robert.

— Ha! — dyrektor zatrzymał się w ciemnościach.

— Nie był pijany, tylko jest jeszcze pijany! Także dowiecji!

Grobe miliony tracimy niepotrzebnie

Konieczność uzdrowienia rynku ubezpieczeń prywatnych

Zle się dzieje na rynku ubezpieczeń prywatnych. Po osławionym krachu „Peniska”, którego straty dosięgają zatrważającej sumy 10 milionów złotych, przyszedł — jak się zdaje — kolejny na „Europe” I to towarzystwo, będące obecnie w likwidacji, wykazuje podobno poważne straty.

W tych warunkach

ZAGADNIENIE REFORMY UBEZPIECZENI PRYWATNYCH STAJE SIĘ KWESTIĄ NIE CIERPIĄCĄ ZWŁOKI.

Tym czasem na tym tak ważnym odcin-

ku gospodarki narodowej panuje obecnie zaś. Projekt zmiany systemu kontroli ubezpieczeń, opracowany w jesieni przez dyrektora Urzędu Kontroli Ubezpieczeń Faberkiwicza, a który — jak chodzili wieści — miał wejść w życie już z dniem 1-go stycznia br., uznano na razie za nie aktualny i wymagający gruntownego przepracowania.

Projekt ten wysuwał jako postulaty: wzmacnianie finansów zakładów ubezpieczeń przez podwyższanie norm minimalnych kapitału zakładowego i doprowadzenie w ten sposób do fuzji mniejszych spółek ubezpieczeniowych; dalej zapewnienie ubezpieczo-

nym pewnych specjalnych praw na majątkę zakładów ubezpieczeniowych (stworzenie tak

Już

18
lutego

19.
lutego

20
lutego

22
lutego

23
lutego

ciągnięcie I. klasy 38 LOTERII KLASOWEJ

Zakup bezzwłocznie Twój szczęśliwy los w stynnej Krakowskiej kolekture

**BRACIA SAFIER
KRAKÓW, RYNEK GŁÓWNY 6**

a wkrótce możesz się wzbogacić!

6481

Główna wygrana 1.000.000 złotych

Ponadto wygrane po: zł 100.000, 75.000, 50.000, 30.000, 20.000, 15.000, 10.000 i t. d.

Zamówienia załatwia się odwrotną pocztą.

ZAKIECIK Z PERSKICH BARANKÓW.
Krótki zakiecik futrzany — wierna kopia mody z ostatnich lat ubiegłego stulecia — uzupełniona gładką spódniczką welniową, jest obecnie ulubiony do sportu i spacerów. Powinno się go sporządzić jedynie z imitacji perskich baranków — bo na tego rodzaju zakiecik, który jest tylko wybrukiem mody i na pewno się długie nie utrzyma, szkoda właściwie tak kosztownych i trwałych baranków prawdziwych.

Rząd przeciw kosmetyce

Turcja modernizuje się we wszystkich dziedzinach życia, rząd Kemala Ataturka pojawia się wszelkie nowacje, które przyczyniają się do europeizacji kraju. Ten sam rząd jednak okazuje się nieubłagany w dziedzinie państwowej. Tak więc tureckie ministerstwo oświaty wydało rozporządzenie, na mocy którego zabrania się nauczycielom w szkółach powszechnych i średnich używać karmelu i pudru. Nauczyciele, które będą postępowali wbrew tym przepisom, mają być bezzwłocznie zwalniane z posady.

Nowa moda dla panów w USA.

Karnawał nowojorski znajduje się pod znakiem przewrotu w modzie męskiej, mianowicie krawaty turkusowe propagują modne, białe fraków. Moda ta przyszła z Indii, gdzie ze względu na temperaturę Anglia noszą frak z białego, lekkiego jedwabiu. Sprymatyczne, aby utworzyć droge te, w klimacie nowojorskim nieco egzotycznej, innowacji, zjednali sobie kilku znanych gwiazd filmowych, którzy zaprezentowali się już na balach w białych frakach. Być może, ta moda ta przyjmie się, gdyż nie brak w Nowym Jorku bogatych snobów, dla których tego rodzaju strój jest pożądaną rozrywką.

Tragiczna śmierć „gwiazdy” filmowej

Partnerka Charlie Chaplina umarła w nendzy

W Ameryce rozegrał się onegdaj jeszcze jeden dramat „gwiazdy” filmowej. Za zamkniętymi drzwiami nędzkiego mieszkani w Hollywood wyl przeraźliwie pies od dwóch dni. Wewnątrz mieszkali kobieta, która osiadła w tym mieszkaniu niedawno. Sąsiedzi nie znali jej, ale postanowili zawiadomić policję. Otwarto drzwi pod którymi wyl przeraźliwie pies. W nędznych jedynie pokój zastano nielad, na kanapie leżał trup nieznanej kobiety.

Sądzonego początkowo, że kobietę zamordowano. Ale potem lekarz sądowy orzekł, że zmarła kobieta uległa ataku serca wskutek nadużycia alkoholu. Na podłodze lizły butelek z likierem. Policja przeprowadziła rewizję i przeszukała wszystkie szafy. W ten sposób dowiedziała się, że zmarłą niezgłębliwą kobietą jest Mary

Prevost. Wkrótce wiadomość o jej śmierci rozeszła się po całym Hollywood.

Mary Prevost była jedną z głośnych gwiazd filmowych, znana z piękności. Nie trzeba sięgać zbyt daleko do historii filmu, aby znać jej nazwisko. Najwyżej ósmą wstępco. W owym czasie Mary Prevost była jeszcze partnerką Charlie Chaplina i Ronald Colmana. Tysiące i miliony widzów podziwiało w kinoteatrach całego świata jej klasyczną budowę ciała, jej wielki talent i temperament.

Kariera jej osiągnęła punkt szczytowy w latach 1924—1928, gdy grała w głosnych filmach obojętnie wybitniejszych artystów filmowych. — Pierwszy cios zadali jej film dźwiękowy. Wkrótce potem Mary Prevost zaczęła wykazywać poważne braki, które certyfikowały ją jako artystkę filmową. Lekceważyła sobie surowe wymogi, na-

rzucane artystkom przez wytwórnie filmowe i zaczęła tyć. Coraz bardziej pojawiała się na ekranie. Straciła wiele kontraktów, potem zaczęła pić.

W miesiącu kwietniu 1936, przyjaciółki (wśród nich Jean Crawford) czyniły usiłowanie starania u dyrektorów wytwórni filmowych, aby wyrobić jej jakąś posadę, jeśli nie artystki filmowej, to przynajmniej statystki. Ale wytwórnie domagały się, aby Mary Prevost odzyskała koniecznie dawna linię. Było to właściwie bardzo larwo, bi Mary Prevost nie miała nawet pieniędzy na skromne posilki. Ale żeb, odzyskała straconą pozycję nie jadła nic tak dalece, że się w końcu rozchorowała. Potem zapadła na ciążę chorobę nerwową i zaczęła znów pić. Odtąd już zaczęła się staczać coraz, niżej w głąb nendzy, od której uwolniła ją obecnie śmierć.

zwykła, w skład którego wchodzić ma m. in. połowa kapitału akcyjnego) t

wrzesień zwiększenie kompetencji władz

nadzorczych a w szczególności przyznanie im

prawa wymierzania kar porządkowych, do-

chodzących do 10 tysięcy złotych (przepis

wzorowany na kodeksie handlowym). Wpro-

wadzenie tych zmian — zwłaszcza pierwszych — wpłynęłyby zapewne upokarzając na rynk

i mogłyby zapobiec dalszym upadłościom.

Jest jednak jeszcze i druga strona za-

gadnienia.

RYNEK UBEZPIECZEŃ PRYWATNYCH

JEST W BARDZO WYSOKIM STOPNIU

STOPNIU OPANOWANYM PRZEZ KAPI-

TAŁ ZAGRANICZNY.

Stan taki jest wysoce niepożądany i za-

wszelkie ceny należy dążyć do powstania i

rozwoju polskich placówek ubezpieczenio-

wych. Zagadnienie to jest szczególnie aktu-

alne na Śląsku. W województwie naszym istnieją najwięcej obiektów, w punkcie widze-

nia kalkulacji ubezpieczeniowej najbardziej

lukratywne. Po za tym usiłowanie społe-

czeństwa w sprawie potrzeby ubezpieczenia

się jest w porównaniu z innymi częściami

kraju b. wysokie.

Tutaj na naszym terenie rozwija się swą

działalność największa liczba zagranicznych

społek ubezpieczeniowych. Przedsiębiorstwa

te wyciągają z terenu poważne zyski.

ZYSKI TE NIE PODLEGAJĄ OGRANI-

CZENIOM DEWIROWYM. SA WIĘC

WYWÓŻONE Z GRANICĘ.

Odbija się to naturalnie nadarzającym na

sytuacji finansowej państwa, ale jeszcze

wydajniej szkodą interesu gospodarczego

regionu śląskiego. Obrzydliwe kapitały, zbie-

rające się składek ubezpieczeniowych sa bowiem

lokowane poza Śląskiem. Rzeczn zrozumiałą,

że zagraniczne spółki ubezpieczeniowe naj-

czętnie będzie lokować swoje walory w kraju

macyjnym. Chybże temu sprzeciwia się

ustawodawstwo ubezpieczeniowe. Ale i w

tej wypadku w lokalach swych nie kieruje

się interesem regionu, na którym działa; o

rodzajach i formach lokat decyduje wówczas

centrala spółki.

A NIE WOLNO ZAPOMINAĆ, ŻE

CHODZI TU O GRUBE MILIONY.

Gdyby kapitały te były lokowane na miej-

scie, mogłyby przyczynić się wydatnie do ozy-

wienia gospodarki śląskiego i ulżenia doli

serokich mas. Jest po prostu rzeczą para-

doksalną, iż najbogatszy w Polsce rejon,

gdzie przedsiębiorstwa ubezpieczeniowe mają

zapewnione warunki zyskowej pracy, nie

ma dotychczas własnego zakładu ubezpiecze-

niewnego.

W Warszawie przystąpiono do przejęcia

tow. ubezpieczeń „Przyjaźń” przez Związek

Kas Komunalnych. Inicjatywa ta — sędziąc

po dotychczasowych rezultatach — nie rokuje

wielkich nadziei. Ostatnio zebrane kapitały

są b. niewielkie. Na Śląsku szanse

se zdaje się dużo lepsze. Kapitały można by

zebrać częściowo na tej samej drodze a więc

przez zaistnienie tym przedsięwzięciem

banków komunalnych, częściowo mogłyby w

nich partykypować samorząd wojewódzki,

reszta pokryć by mogła w drodze subskrypcji.

Rzeczywiście myśl — pozostawiając fachow-

com opracowanie szczegółów. W każdym ra-

zie jednak rzecznie nie ugla wątpliwości.

PRZEDSIĘBIORSTWO ASEKURACYJNE

CZYSTO ŚLĄSKIE MA WSZELKIE

WIDOKI POMYSŁEGO ROZWOJU

a z punktu widzenia interesów gospodar-

czych naszego regionu jest na prawie po-

trzebne.

Hemonidy
są przyczyną złego samopoczucia
i t. p. Należy bezwzględnie usunąć
te dokuczliwe cierpienia. Przy hem-

Anusol
Coedcke
DO NABYCIA W APTEKACH
12czopków z. 5- 12czopków z. 3.

Ze śląskich kopalń i hut

Sprawy robotników huty „Zgoda” w Świętochłowicach

Niedawno pisaliśmy o boleszakach robotników huty „Zgoda” w Świętochłowicach. Poruszaliśmy, że jedna z dotkliwych boleszek była kwestią zaszergowania robotników fachowych do niższych grup, anizeli to przewidziano listą zaszergową. W tej sprawie w ub. piątek odbyła się konferencja w dyrekcji pomiędzy kierownictwem zakładu, a radą zakładową i przedstawicielami zwiazków zawodowych. Rada zakładowa podała w październiku ub. roku spis robotników, obejmujący około 300 nazwisk, którzy otrzymywali niższe grupy płac, anizeli to przewidywały taryfa. Dyrekcja zaszergowała do wyższych grup z tego spisu 37 robotników.

Delegacja ZZZ na pogrzebie ś. p. A. Zgrzebnioka

W pogrzebie śp. A. Zgrzebnioka, wicewojewody bialostockiego i komendanta I i II powstania na Śląsku, jaki odbył się w Rybniku, brała udział delegacja śląskiego ZZZ w składzie: posłowie Kapuściński, Fesser i Przykling oraz wiceprezor okręgu śląskiego metalowców p. Małys i sekretarz okręgowy p. Bajdur. Ponadto w kondukcie pogrzebowym brało udział 25 pocztów sztandarowych ZZZ.

Zamówienia rzadowe

Ministerstwo Komunikacji zamówiło w jednej z hut należących do „Wspólnoty Interesów” 450 ton śrub do szyn na kwotę około 300 tys. zł.

Zwiększenie załogi

W związku z powiększeniem zamówień, kierownictwo kokowni „Walenty” w Rudzie Śl., przyjęto do pracy dalszych 35 robotników, co należy zauważać stariom kierownika kokowni inż. dra Chorążego i nacz. gminy mgra Paszkowskiego.

Sprawa wozaków i dzionkarzy

Jak się dowiadujemy, w piątek przyszłego tygodnia w związku Pracodawców odbyła się wstępne rozmowy w sprawie uregulowania zarobków wozaków i dzionkarzy na śląskich kopalniach. Jak wiadomo, Komisja Miedzianowicka w tej sprawie wysunęła pracodawcom już konkretne propozycje.

O umowę taryfową dla przemysłu mydlarskiego

Związek metalowców ZZZ otrzymał pismo od Związku Pracodawców w sprawie zwolnienia konferencji celem rozpatrzenia projektów umowy zarobkowej, przedstawionych przez obie strony. Konferencja w tej sprawie odbędzie się w dniu 11 lutego br.

WACŁAW ŚLEDZIŃSKI.

Szycia konia — górnika

Część I szkół literackiego: „Konie podśmieni”

Każdy dzień zaczyna się jednakowo.

Najpierw łazienka, lampownia i wieża szynowa. Dwa dzwонki na otwarcie windy, dwa na jej zamknięcie i klatka leci, jak kamień stracony z urwistego szczytu wysokiej góry, na dno szybu — studni trzystu sześcidziesięciu metrów. Codziennie „Szczęście Boże”, jednako, tysiąc razy powtarzane i codziennie.

DROGA W PRZEPAŚCI, OSIERNAŚCIE METRÓW NA SEKUNDĘ.

Na dnie szybu, w podkłady Elżbiety, wypije się cała zawartość klatki: piętnastu ludzi podziemi. Wśród nich Hanyś Harśnik. Nagie ciała, okryte strzępami koszuli flanelowych i ubrane w dresowe portki, których nogawice chowają wilgotne cholewy butów. Na głowach czapki, kapelusze, albo szyszaki z twardej skóry. W ręce każdego duża, mocująca lampa karbidowa o obszernych taliach z żarówkami, wzmagających jasność plomby. Klatka zabiera w podziemiu żadnego pokładu. Pierwsza partia rozlała się zaraz w komorze podszybowej. Cienie ludzkie, których kontury słabo nakreślają w mroku karbidiów, gina w ciemnych wyłotach chodników i zlewa się z wieczną nocą kopalni. W chwilę później ta sama klatka wyrzuca na pokład Elżbiety następną partię takich samych cieni ludzkich. Po niej przychodzi jeszcze jedna, poprzedszającą dziesiątki minutami.

Hanyś zostawia więc w podszybowi górników, którzy roznoszą się na swoje posterunki, a sam idzie do stajni. Jako koniarz — ta sama właśnie jest jego funkcja — czuje bardzo dobrze. Przyzwyczaił się do obecnej pracy na kopalni. To co dziś robi jest zabawka. W stali-

ce do reszty robotników i oznaczenia ich zdolności fachowych i miejsca pracy, które to czynnik decyduje o wysokości grupy za robotkowej — została powołana komisja składająca się z przedstawicieli kierownictwa i rady zakładowej, która w ciągu miesiąca lutego przedrzyżę złożone listy i poważnie odnowiła decyzję. Zaszergowanie do wyższych grup, jakie zostało uwzględnione przez wyznaczoną komisję będzie obowiązywać od 15 lutego br.

Następnie w sprawie drugiej dotkliwej boleszki, jaką wywoływała szereg protestów robotników, to znaczy obliczanie stawek akordowych do sztuki, powrócił decyzje, że rada zakładowa do dni 14 otrzyma wszystkie zestawienia przejętych zarobków dnia i pośrednich grup ze wszystkich oddziałów za każdy miesiąc w roku 1936 i na podstawie tego, materiały opracuje odnośnie wnioski w sprawie cen akordowych.

które zostaną rozpatrzone na specjalnej konferencji.

Początku tego załatwiono szereg drobniejszych spraw, jak: robotnicy pracujący przy minium otrzymają rękawice i maski oraz specjalne środki do mycia, rada zakładowa ogłosi przetarg celem osiągnięcia najdogodniejszych warunków finansowych przy odwołaniu deputatowego dla robotników, załączek robotników będą wypłacane w wysokości 55% stawki zasadniczej plus 35% dodatku akordowego, radcowie mają zgłaszać u przewodniczącego rady godzinny stracone na wykonywanie swoich czynności.

Spodobała się należy, że o ile zostaną uporządkowane sprawy zaszergowane oraz sprawy akordowe na hucie „Zgoda”, to wzbrzeżenie, jakie panowało wśród robotników, zostanie automatycznie usunięte. Z ramienia Związku metalowców ZZZ, w konferencji brał udział sekretarz Wileński.

Ważne dla narciarzy!

J U Z U K A Z A T S I E N A J N O W S Z Y

Przewodnik Turystyczny

po Beskidzie Śląskim i Małym — z mapą szlaków turystycznych

w składem miasta Bielska z 211 stron bogato ilustrowanymi. Oprac. przez prof. Zygmunta Lubertowicza

Gena tylko złotych 1,50

W dniu 10 lutego br. przypada 100 rocznica śmierci (zginął w pojedynku) znakomitego poety rosyjskiego Puszkina.

Dawny polski kulig

Od wieków karnawał to okres rozrywek i zabaw, widowisk i maskarad. W okresie tym odbywa się w różnych krajkach tradycyjne obchody, połączone z muzyką i tańcami.

W Polsce karnawał zwany także osterkańskim, albo kusmylni dniem, zawsze był obchodzony bardzo uroczysto i wesoło. Wszystko się działo wokół karnawału, z muzyką i tańcami. Szczególnie popularne były zatrzymywanie się w różnych krajkach, połączonym z muzyką i tańcami.

Staropolski kulig nawet dostał się do poezji, w poemacie Małczewskiego „Maria”

znajdujące takie opis:

„My sobie jedziem kuligiem
I w noc i we dnie,
Wesołe, szalone przeżycie.
Maska na krzyje — a kto chce wieźcie,
Skąd my i czuie, to odpowiedzieć
Szczerą ochochtą,

Otwierają wrota,
Bo Krakowski i pielegnijny stary,
Żydi, Cyganek uderza w parę,
Wrózki, dzabili nie wszyscy

W puchary.
Lecim ciasnam
I lecą z nami!

Wrzawa, śmiech pusty
Czy czasz ty polskie apusty?“

Taka działała pozostała tradycja polskiego kuliga, którego początek sięga zabaw wieku XV. Wówczas zaczęto się rozwijać życie towarzyskie, a ponieważ nie raz wiele dni dzieśnia jeden szlachecki dworek od drugiego, wiele gości wybierający się w odwiedziny zwykłe swojego pobytu w gościnie przedłużali na kilka dni. Zwłaszcza w zimie, gdy roboty w polu nie było, bawiło się bezdrożko.

Znane polskie przysłówki „goś w dom, Bóg w dom” stało się w czasie kuligów bardzo aktualne. Gospodarz zwykle przyjezdnych natychmiast półki, pokój trunek i zapasy w spiżarni staczyło. Później gospodarze i goście jechali do następnego gospodarza i tak w kojo. Po drodze nieraz dla rozgrzewki zatrzymywano się w spotkanej karczemce, stamtąd sadzono się do sań jednego, czy dwóch muzykantów i jednego dalał z pieśnią, buńczuczącym do dworu po polsku.

Zabawiano się ochozco, a milarz jak całych przybierały i uczestników kuligu, cyli załatwiały kolejem kolejką (od objedziania w kóle znajomych) rósł animus i wesołość.

Z czasem kulig zabawa karnawałowa bez przygotowania, która wprowadzona w cichej jednostajnej życiu wiejskich dworów zamieniła się gorszy niż najazd tatarski, pustosząca wieśnicę i spławia, zaczęto zgorych omyleś. Stały rannie opracowywano program. Wynajmowano muzykantów z miejscowości i zaczęto wprowadzać przebrania dla uczestników kuligu.

Na czele kuligu jechał arlekin, potrząsając dworcami i okrzykami, przebrana w stroje kucyków, olejarzy, chłopów, działoń ludzi, wróżek itd.

Na czele kuligu jechał arlekin, potrząsając dworcami i okrzykami, przebrana w stroje kucyków, olejarzy, chłopów, działoń ludzi, wróżek itd.

Największa zabawa odbywała się w tlu starych czwarcie, a zakończenie i rozwiążanie kuliga następuwało w tlu wiejskiej drzwi. Wówczas jeden z gości przebrzekał się za księdza. Za księdza komuś kradł koszulę, siucią pas zawieszony na szyi zamienił stylu i wygłaszał żartówkę mową, zogniewany odchidec zapuścił do swego karka.

A TO CO INNEGO! — Zabawni! Nie smosz pan Dupont a dlatwo tylko, że kiedys pożyski panu pieśni!

— Nonsense! Dlatego, że chcesz je otrzymaną powrót.

(Ciąg dalszy nastąpił).

Nikt nie zdziwi się, że nie został królem kurkowym, skoro nie stanął do zawodów.

Niechże się też nie zdziwi, że nie wygra w pierwszej klasie trzydziestej ósmej Loterii Państwowej, skoro nie będzie posiadał losu.

szczególnie. I tak rozpoczyna się szacha dnia.

Hanyś Harśnik, invalida górniczy, chłop z głębi jak luk, dźwigający oprócz garbu i lampy karbidowej kilka krzyżków żywota kopalniowego, dawnieju już weszły do towarzystwa górników, którzy wprost z komory podszynowej idą na pochylnie, filary, prosto, którzy pracują wrębkami, młotkami i wierchnicami, na rynach potrąsalnych, na elektrycznych lokomotywach. Owszem, Hanyś był prawdziwym górnikiem. W ciągu trzydziestu lat rzetelnej pracy strzelarza miał swój przydział w pokładzie. Tysiącami kilogramów amonitu, saltery połasowej i różnych innych materiałów dynamitowych, bryzantycznych, urobili niezmierną przestrzeń skal, rzucając z nich tysiące wózków węgla. Ale od katastrofy na przodku — fronce wyróbiska kopalniowego — gdy połączona bryła węgla, odrzuciła go po krzyżu, odszedł zazwyczaj od wrębków i zapalników wypuśczonego wylotu.

— Pierunia zapierano bowiem — krzyknęły raz — jak cie zdzieli, to loboczyłeś — i czuli się do koni, głaszcze je. — Flerek, Ślewek — mówił do nich po imieniu — koniki wy moje.

Stajnia Florka i Śiwka jest w połowie chodnika, którego spodek znaczą dwie pary wzajemnych, równie ulicznych szyn kolejowych. Strzega wejścia do stajni wielkie drzwi żelazne, promiennymi potrąsalnymi, zatopione w ścianie.

— Stajnia Florka i Śiwka jest w połowie chodnika, którego spodek znaczą dwie pary wzajemnych, równie ulicznych szyn kolejowych. Strzega wejścia do stajni wielkie drzwi żelazne, promiennymi potrąsalnymi, zatopione w ścianie.

— Pierunia zapierano bowiem — krzyknęły raz — jak cie zdzieli, to loboczyłeś — i czuli się do koni, głaszcze je. — Flerek, Ślewek — mówił do nich po imieniu — koniki wy moje.

Stajnia Florka i Śiwka jest w połowie chodnika, którego spodek znaczą dwie pary wzajemnych, równie ulicznych szyn kolejowych. Strzega wejścia do stajni wielkie drzwi żelazne, promiennymi potrąsalnymi, zatopione w ścianie.

— Stajnia Florka i Śiwka jest w połowie chodnika, którego spodek znaczą dwie pary wzajemnych, równie ulicznych szyn kolejowych. Strzega wejścia do stajni wielkie drzwi żelazne, promiennymi potrąsalnymi, zatopione w ścianie.

— Stajnia Florka i Śiwka jest w połowie chodnika, którego spodek znaczą dwie pary wzajemnych, równie ulicznych szyn kolejowych. Strzega wejścia do stajni wielkie drzwi żelazne, promiennymi potrąsalnymi, zatopione w ścianie.

— Stajnia Florka i Śiwka jest w połowie chodnika, którego spodek znaczą dwie pary wzajemnych, równie ulicznych szyn kolejowych. Strzega wejścia do stajni wielkie drzwi żelazne, promiennymi potrąsalnymi, zatopione w ścianie.

— Stajnia Florka i Śiwka jest w połowie chodnika, którego spodek znaczą dwie pary wzajemnych, równie ulicznych szyn kolejowych. Strzega wejścia do stajni wielkie drzwi żelazne, promiennymi potrąsalnymi, zatopione w ścianie.

— Stajnia Florka i Śiwka jest w połowie chodnika, którego spodek znaczą dwie pary wzajemnych, równie ulicznych szyn kolejowych. Strzega wejścia do stajni wielkie drzwi żelazne, promiennymi potrąsalnymi, zatopione w ścianie.

— Stajnia Florka i Śiwka jest w połowie chodnika, którego spodek znaczą dwie pary wzajemnych, równie ulicznych szyn kolejowych. Strzega wejścia do stajni wielkie drzwi żelazne, promiennymi potrąsalnymi, zatopione w ścianie.

— Stajnia Florka i Śiwka jest w połowie chodnika, którego spodek znaczą dwie pary wzajemnych, równie ulicznych szyn kolejowych. Strzega wejścia do stajni wielkie drzwi żelazne, promiennymi potrąsalnymi, zatopione w ścianie.

— Stajnia Florka i Śiwka jest w połowie chodnika, którego spodek znaczą dwie pary wzajemnych, równie ulicznych szyn kolejowych. Strzega wejścia do stajni wielkie drzwi żelazne, promiennymi potrąsalnymi, zatopione w ścianie.

— Stajnia Florka i Śiwka jest w połowie chodnika, którego spodek znaczą dwie pary wzajemnych, równie ulicznych szyn kolejowych. Strzega wejścia do stajni wielkie drzwi żelazne, promiennymi potrąsalnymi, zatopione w ścianie.

— Stajnia Florka i Śiwka jest w połowie chodnika, którego spodek znaczą dwie pary wzajemnych, równie ulicznych szyn kolejowych. Strzega wejścia do stajni wielkie drzwi żelazne, promiennymi potrąsalnymi, zatopione w ścianie.

— Stajnia Florka i Śiwka jest w połowie chodnika, którego spodek znaczą dwie pary wzajemnych, równie ulicznych szyn kolejowych. Strzega wejścia do stajni wielkie drzwi żelazne, promiennymi potrąsalnymi, zatopione w ścianie.

— Stajnia Florka i Śiwka jest w połowie chodnika, którego spodek znaczą dwie pary wzajemnych, równie ulicznych szyn kolejowych. Strzega wejścia do stajni wielkie drzwi żelazne, promiennymi potrąsalnymi, zatopione w ścianie.

— Stajnia Florka i Śiwka jest w połowie chodnika, którego spodek znaczą dwie pary wzajemnych, równie ulicznych szyn kolejowych. Strzega wejścia do stajni wielkie drzwi żelazne, promiennymi potrąsalnymi, zatopione w ścianie.

— Stajnia Florka i Śiwka jest w połowie chodnika, którego spodek znaczą dwie pary wzajemnych, równie ulicznych szyn kolejowych. Strzega wejścia do stajni wielkie drzwi żelazne, promiennymi potrąsalnymi, zatopione w ścianie.

— Stajnia Florka i Śiwka jest w połowie chodnika, którego spodek znaczą dwie pary wzajemnych, równie ulicznych szyn kolejowych. Strzega wejścia do stajni wielkie drzwi żelazne, promiennymi potrąsalnymi, zatopione w ścianie.

— Stajnia Florka i Śiwka jest w połowie chodnika, którego spodek znaczą dwie pary wzajemnych, równie ulicznych szyn kolejowych. Strzega wejścia do stajni wielkie drzwi żelazne, promiennymi potrąsalnymi, zatopione w ścianie.

— Stajnia Florka i Śiwka jest w połowie chodnika, którego spodek znaczą dwie pary wzajemnych, równie ulicznych szyn kolejowych. Strzega wejścia do stajni wielkie drzwi żelazne, promiennymi potrąsalnymi, zatopione w ścianie.

— Stajnia Florka i Śiwka jest w połowie chodnika, którego spodek znaczą dwie pary wzajemnych, równie ulicznych szyn kolejowych. Strzega wejścia do stajni wielkie drzwi żelazne, promiennymi potrąsalnymi, zatopione w ścianie.

— Stajnia Florka i Śiwka jest w połowie chodnika, którego spodek znaczą dwie pary wzajemnych, równie ulicznych szyn kolejowych. Strzega wejścia do stajni wielkie drzwi żelazne, promiennymi potrąsalnymi, zatopione w ścianie.

— Stajnia Florka i Śiwka jest w połowie chodnika, którego spodek znaczą dwie pary wzajemnych, równie ulicznych szyn kolejowych. Strzega wejścia do stajni wielkie drzwi żelazne, promiennymi potrąsalnymi, zatopione w ścianie.

— Stajnia Florka i Śiwka jest w połowie chodnika, którego spodek znaczą dwie pary wzajemnych, równie ulicznych szyn kolejowych. Strzega wejścia do stajni wielkie drzwi żelazne, promiennymi potrąsalnymi, zatopione w ścianie.

— Stajnia Florka i Śiwka jest w połowie chodnika, którego spodek znaczą dwie pary wzajemnych, równie ulicznych szyn kolejowych. Strzega wejścia do stajni wielkie drzwi żelazne, promiennymi potrąsalnymi, zatopione w ścianie.

— Stajnia Florka i Śiwka jest w połowie chodnika, którego spodek znaczą dwie pary wzajemnych, równie ulicznych szyn kolejowych. Strzega wejścia do stajni wielkie drzwi żelazne, promiennymi potrąsalnymi, zatopione w ścianie.

— Stajnia Florka i Śiwka jest w połowie chodnika, którego spodek znaczą dwie pary wzajemnych, równie ulicznych szyn kolejowych. Strzega wejścia do stajni wielkie drzwi żelazne, promiennymi potrąsalnymi, zatopione w ścianie.

— Stajnia Florka i Śiwka jest w połowie chodnika, którego spodek znaczą dwie pary wzajemnych, równie ulicznych szyn kolejowych. Strzega wejścia do stajni wielkie drzwi żelazne, promiennymi potrąsalnymi, zatopione w ścianie.

— Stajnia Florka i Śiwka jest w połowie chodnika, którego spodek znaczą dwie pary wzajemnych, równie ulicznych szyn kolejowych. Strzega wejścia do stajni wielkie drzwi żelazne, promiennymi potrąsalnymi, zatopione w ścianie.

— Stajnia Florka i Śiwka jest w połowie chodnika, którego spodek znaczą dwie pary wzajemnych, równie ulicznych szyn kolejowych. Strzega wejścia do stajni wielkie drzwi żelazne, promiennymi potrąsalnymi, zatopione w ścianie.

— Stajnia Florka i Śiwka jest w połowie chodnika, którego spodek znaczą dwie pary wzajemnych, równie ulicznych szyn kolejowych. Strzega wejścia do stajni wielkie drzwi żelazne, promiennymi potrąsalnymi, zatopione w ścianie.

— Stajnia Florka i Śiwka jest w połowie chodnika, którego spodek znaczą dwie pary wzajemnych, równie ulicznych szyn kolejowych. Strzega wejścia do stajni wielkie drzwi żelazne, promiennymi potrąsalnymi, zatopione w ścianie.

— Stajnia Florka i Śiwka jest w połowie chodnika, którego spodek znaczą dwie pary wzajemnych, równie ulicznych szyn kolejowych. Strzega wejścia do stajni wielkie drzwi żelazne, promiennymi potrąsalnymi, zatopione w ścianie.

— Stajnia Florka i Śiwka jest w połowie chodnika, którego spodek znaczą dwie pary wzajemnych, równie ulicznych szyn kolejowych. Strzega wejścia do stajni wielkie drzwi żelazne, promiennymi potrąsalnymi, zatopione w ścianie.

— Stajnia Florka i Śiwka jest w połowie chodnika, którego spodek znaczą dwie pary wzajemnych, równie ulicznych szyn kolejowych. Strzega wejścia do stajni wielkie drzwi żelazne, promiennymi potrąsalnymi, zatopione w ścianie.

— Stajnia Florka i Śiwka jest w połowie chodnika, którego spodek znaczą dwie pary wzajemnych, równie ulicznych szyn kolejowych. Strzega wejścia do stajni wielkie drzwi żelazne, promiennymi potrąsalnymi, zatopione w ścianie.

— Stajnia Florka i Śiwka jest w połowie chodnika, którego spodek znaczą dwie pary wzajemnych, równie ulicznych szyn kolejowych. Strzega wejścia do stajni wielkie drzwi żelazne, promiennymi potrąsalnymi, zatopione w ścianie.

— Stajnia Florka i Śiwka jest w połowie chodnika, którego spodek znaczą dwie pary wzajemnych, równie ulicznych szyn kolejowych. Strzega wejścia do stajni wielkie drzwi żelazne, promiennymi potrąsalnymi, zatopione w ścianie.

— Stajnia Florka i Śiwka jest w połowie chodnika, którego spodek znaczą dwie pary wzajemnych, równie ulicznych szyn kolejowych. Strzega wejścia do stajni wielkie drzwi żelazne, promiennymi potrąsalnymi, zatopione w ścianie.

— Stajnia Florka i Śiwka jest w połowie chodnika, którego spodek znaczą dwie pary wzajemnych, równie ulicznych szyn kolejowych. Strzega wejścia do stajni wielkie drzwi żelazne, promiennymi potrąsalnymi, zatopione w ścianie.

— Stajnia Florka i Śiwka jest w połowie chodnika, którego spodek znaczą dwie pary wzajemnych, równie ulicznych szyn kolejowych. Strzega wejścia do stajni wielkie drzwi żelazne, promiennymi potrąsalnymi, zatopione w ścianie.

— Stajnia Florka i Śiwka jest w połowie chodnika, którego spodek znaczą dwie pary wzajemnych, równie ulicznych szyn kolejowych. Strzega wejścia do stajni wielkie drzwi żelazne, promiennymi potrąsalnymi, zatopione w ścianie.

— Stajnia Florka i Śiwka jest w połowie chodnika, którego spodek znaczą dwie pary wzajemnych, równie ulicznych szyn kolejowych. Strzega wejścia do stajni wielkie drzwi żelazne, promiennymi potrąsalnymi, zatopione w ścianie.

— Stajnia Florka i Śiwka jest w połowie chodnika, którego spodek znaczą dwie pary wzajemnych, równie ulicznych szyn kolejowych. Strzega wejścia do stajni wielkie drzwi żelazne, promiennymi potrąsalnymi, zatopione w ścianie.

— Stajnia Florka i Śiwka jest w połowie chodnika, którego spodek znaczą dwie pary wzajemnych, równie ulicznych szyn kolejowych. Strzega wejścia do stajni wielkie drzwi żelazne, promiennymi potrąsalnymi, zatopione w ścianie.

— Stajnia Florka i Śiwka jest w połowie chodnika, którego spodek znaczą dwie pary wzajemnych, równie ulicznych szyn kolejowych. Strzega wejścia do stajni wielkie drzwi żelazne, promiennymi potrąsalnymi, zatopione w ścianie.

— Stajnia Florka i Śiwka jest w połowie chodnika, którego spodek znaczą dwie pary wzajemnych, równie ulicznych szyn kolejowych. Strzega wejścia do stajni wielkie drzwi żelazne, promiennymi potrąsalnymi, zatopione w ścianie.

— Stajnia Florka i Śiwka jest w

życie sportowe i wychowanie fizyczne

Nowe zwycięstwo Piłata przez K. O. B. T. K. Budapeszt — Policyjny K. S. 10:6

Z wielkim zainteresowaniem oczekiwany był bokserów wektorów w Katowicach, którymi zapadły w ib, czwartek w sali Powstańców, przed 800 widzów, którzy w oczekiwaniach swych zapewniły się nie zawiedli i sale opuszczających z pełnym zadolaniem.

Chociaż Węgrzy nie zaprodukowali boksera na najwyższy poziomie, to jednak występ ich może być uznany za udany. Dobra opanowanie techniki, niezła praca iżor, różnorodność ciśnów i walorów, które czechowali niemal każdego z nich. Nie te gości P. K. S. wywodziły się z naszego kraju, ale twarze zasługują szczególnie młody dobrze rozwinięty styl Kotasa.

Zawody same dostarczyły widzom szeroko-

szoszanki, dzięki którym nieco stał się interesujący. Omawiałem kolejno niespodzianki różnych zacięć, od waz muzyków, w których młodzieniec Kotasa stawał fizycznie i technicznie słabszym reprezentantem Kiesza. Węgrów dzieliło o wiele czoła, mimo że nieznacznie na punktach, co publiczność zgodziła się im ować. Ekstr. Europan Szabó, nie wywiązał tak jak się spodziewano; niemniej jednak, zareprezentował się jako intencjonalny bokser o wysokich walorach technicznych. Sensacyjny przypadek miały walka w wadze podwójnej między Kieszem i Wiechulą. Polak przewierwsze dwie rundy prowadził wielką różnicą punktów i na koniec miał okazję wykonać Węgrów. Jednak zanotował swym zapominałkiem o kryciu, na klika Kiesza przed końcem drugiej rundy nadział się kontre Węgrów i poszedł na deskę. Z poczatkiem trzeciej rundy otrzymał jeszcze jeden nowy prosty i leci zatrzymał, wobec czego Węgrz przeszedł k. o. Rembańskiego w wadze średniej posłano zatrzymać na straconie, tymczasem pojęci oni na przeciwnika odważnie i zdobyli cenni punkty. Niespodzianka była też alki w cieciach warach z których walka Piłata z Sołtynem stała na b. dobrym poziomie.

Na samym wstępnie walki pojawiły się goci w przedczesnych słowach p. komisarza Małosińskiego, reagując na statystkę, że Węgrz zrewan-

ował się swoim przypięciem. Kolejny przebieg alk był następujący:

Waga muzyków: Kies — Kotasa. Na samym wstępnie zatrzymanym pięknemu walkie pro-

tekadra, cały czas na dystansie Zapedy, Węgrz

lub wylądowania serii w zwierciu potrafił Kotasa

powodzeniem powstrzymywać, chociaż nie

dał uniknąć koku z nich. Druga runda zade-

szowała o minimalnym zwycięstwie Węgrza,

Kotasa P. K. S. znalezł dobrze następcę

w swoim stylu walki.

Waga średnia: Cisar — Rembański. Zaraz z-

początkiem walki Rembański poszedł do ataku. Węgrz nie pozostał dłużnym i sam raz po raz przeszodził do kontrataków. Jednak lewe proste Rembańskiego stały się stopniowo Walka była bardzo żywia. W trzeciej rundzie obaj zakończyli lewy trzymając się na nogach. Ogłoszono remis, chociaż zwycięstwo Rembańskiego nie było kryzysa dla przeciwka.

Waga półciężka: Szabó — Cichy. Szabó wyrządził przeciętnie. Z dawnej wielkiej świetności pozostało mu cios, krótki celny i niespodziewany, a ponadto dobra praca nog. Cichy z drugą rundą cząg wyraźnie respektował nim, dając lewy trzymany się na nogach. Ogłoszono remis, choć zwycięstwo Rembańskiego nie było kryzysa dla przeciwka.

Waga ciężka: Erdős — Chodzik. Obaj z-

awodni wykazały dobrą, ale na wakce pójście;

pozornie jednak i ta walka upływała na obopólnym wymianie ciosów. Komplet sędziowski orzekł remis.

Waga lekka: Kaltenecker — Mazurek. We-

żej stanowiący przeklarnowany. Niemalże zawsze

został kiedyś zobaczonego nienoaką siły we-

Węgra; ten jednakże wieǳiał, że walka ta da-

się dla niego zuba daźwi do zwarcia i tu dobrały się dla szczeżki Piłata. Jeden jego

cios odznał Piłata bardzo bolesnie. Cios ten zda-

ł się, zrobił natężnie wrażenie na Piłacie,

który w trzeciej rundzie przeszodził do szalonego ataku z półdysfagą. Grad ciosów spadł teraz

na Węgrza i prawy hak powalił go na deskę,

gdzie pozwolił się wyliczyć. Walka ta odbyła

się przy niesłychanym podniesieniu widowni i

była zgodnym końcem zawodów.

W ringu sędziował p. Moskal z Krakowa

szabó; na bunkru Vadás, kierowcu drużyny wę-

grskiej oraz przed Wendem.

Ponadto także wstępnie walki odbyły się na

w ringu młodzików o mistrzostwo Śląska

W dniu 4 bm. zmierzyły się dłuższych czerwieniach b. nadgórnik naszej ko- rabi Michał

S. p.

Feliks Wilk

w 61 roku życia.

Zmarły zatrudniony był w naszych Zakładach 42 lata. Obowiązki nań nakładane zarówno w stosunku do botanicznego jak i urzędniczym, społecznym i zawsze chętnie i sumienne, przez co zasłużył na nasze uznanie.

Wolinowiec, dnia 6 lutego 1937 r.

ZAKŁADY HOHENLOHEGO

Hohenlohe-Werke, Spółka Akcyjna, (6939)

Nieszczególne wyniki Polaków w Zell am See

W piątek odbyły się w ramach akademickich mistrzostw świata w Zell am See dalsze dwa biegi łyżwiarskie.

Na 1500 m pierwsze miejsce zajęł Norweg Krogh w czasie 2:21,0 sek. 2) Stiepl (Austria) 2:23,6, 3) Leschly (Norwegia) 2:26,2, Kalbarczyk zajął szóste miejsce w czasie 2:28,5, Lisiecki był 11-y w czasie 2:38,4.

W drugim biegu na 5000 m Stiepl (Austria) sklasyfikował się na pierwszym miejscu z czasem 8:45,4 sek. Duży sukces w tym biegu odniósł Kalbarczyk, zajmując drugie miejsce w czasie 8:52,2, Polak ukoczył bieg w doskonałej formie, trzecim był Norweg Simmer w czasie 8:54,5. Drugi z Polaków Lisiecki zajął 8 miejsce, będąc Węgra Kakacza. Czas Polaka 9:35,5.

W rozgrywkach hokejowych Austria nie rozstrzygnęła meczu z Włochami, osiągając 1:1 (0:1, 0:0, 1:0).

W zawodach bobslejowych o mistrzostwo akademickiego świata zwycięstwo odniósła ekipa włoska przed ekipą austriacką i drugą ekipą włoską.

Manifestacje narciarstwa polskiego w Czechosłowacji

MOR. OSTRAWA. Na Kożubowej na Śląsku Cieszyńskim odbyła się wspaniała manifestacja narciarska polskiego, zakończona zjazdem gwiazdowym, w którym wzięły udział 70 polskich drużyn narciarskich z Czechosłowacji.

W najbliższą niedzielę odbędą się w Gródzku koło Jabłonkowa zawody narciarskie o mistrzostwo Polaków w Czechosłowacji.

Zawody narciarskie K.P.W.

Okręgowe zawody narciarskie K. P. W. odbędą się 7 bm. w Wiśle:

Program zawodów obejmuje: bieg 12 km panów, bieg 8 km pań, bieg zjazdowy panów, bieg zjazdowy pań. Kierownik zawodów i ogólne kierownictwo zawodów p. Jana.

TURNEJE GIER SPORTOWYCH.

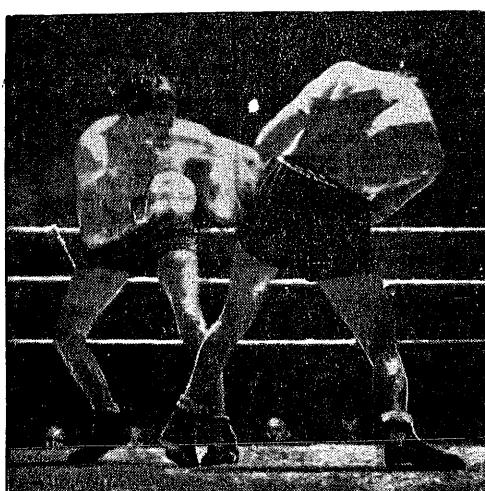
Miejski Ośrodek W F w Chorzowie organizuje w II-je połowie lutego rb dla stowarzyszeń i mniejszości narodowych par turniej skaczących dla panów turnieju koszykówki i skaczących. Zaproszenie wraz z wpisowym w wysokości 1,- zł od drużyn należy kierować do Miejskiego Ośrodka W. F. przy ul. Powstańców 25, nadal do dnia 8 bm. Ponadto delegat każdej drużynowej stawi się w środę, dnia 10 lutego, w Miejskim Ośrodku W F., gdzie odbydzie się losowanie.

Następny: za I, II i III miejsce, zaliczane dla klas polubionych drużyn, zostaje wydana dyplomy. Dla zwycięzcy turnieju koszykówki, skaczących pań, nagroda wędrówka.

WALNE ZEBRANIE KS. „JEDNOŚCI”.

W dniu 2 lutego odbyło się walne zebranie KS. Jedność wybrano nowy zarząd w składzie: p. sędzią Pieczko Emila w. coresesie; Jakubinek i Gorlich sekretarze Gospodarki, za-stępca Pawełka Emila, kierownik sportu Pieczko Jerzy, zastępca Gwiozdy, sekretarz Łukaszewicz Jan, podskarbińcy Buchta i Kießner, kierowcy: Dylewski Daniel, komisja rewizyjna: Kalisz, Lidański Witold.

Wszelka korespondencja należy kierować do p. Czesego Stefana, Michałkowice u Kościelna nr 41.



W czwartek odbył się w Berlinie mecz bokserski między zawodowcami Włochów Locatellim i Niemcem Ederem. Zwyciężył ten ostatni (niech by nie zwyciężył...) w 12 rundach na punkty. Oto moment walki. Włoch odwrócił tyłem.

H. T. H. wysunął się na czoło tabeli

W czwartym dniu turnieju hokejowego o mistrzostwo Polski rozegrano w Krynicy



Poniedziałek 8 lutego

KATOWICE. Godz. 6.00 Audycja poranna. 7.50 Płyty. 8.00-8.30 Audycja dla szkół. 11.30 Audycja dla młodzieży szkolnej średniej. 11.55 Sygnał czasu. 12.03 Płyty. 12.30 Dniennik poludniowy. 12.50 „Puste klasy” — podsumowanie dnia. 13.15 Płyty. 13.58 i 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Koncert reklamowy. 15.25 Fajka kulturalna Śląska. 15.40 „Wszystko dla Szkoły” — program dla dzieci. 15.50 „Wybitne osiągnięcia” — program dla młodzieży. 16.05 „Wybitne osiągnięcia” — program dla młodzieży. 16.20 „Wybitne osiągnięcia” — program dla młodzieży. 16.30 „Wybitne osiągnięcia” — program dla młodzieży. 16.45 „Wybitne osiągnięcia” — program dla młodzieży. 16.55 „Wybitne osiągnięcia” — program dla młodzieży. 17.05 Reportaż muzyczny. 17.30 Pogadanka. 18.10 Wiadomości sportowe. 18.20 „Zawody narciarskie międzynarodowych klubów śląskich” — reportaż. 18.30 Płyty. 18.50 Pogadanka pt. „Ochrona drzew leśnych przed zatorzami”. 19.00 Audycja strażacka. 19.15 „Wszystko dla Szkoły” — program dla dzieci. 19.30 Dniennik wieczorny. 20.05 Po- sumowanie dnia. 21.00 Wiersz Iteracki. 21.30 „Szczęśliwy połów” — opera w 1 akcie Karola Kurońskiego. 22.30-23.00 „Mieczysław Karłowicz w Tatrach”.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

Poniedziałek 8 lutego

Gods. 17.00 Berlin: Fajka romantyczna s. Wieleś; Koncert Lyon; Koncert kameralny. Par. P. T. T.: Koncert organowy. 17.15 Zagrzeb: Koncert orkiestradowy. 18.30 Koncert orkiestrowy. Sztafeta: Koncert rozywkowski. 18.30 Lyon: Koncert kameralny. P. T. T.: Wesoły muzyk. 19.00 Lwów: Recital koncertowy. 19.30 Warszawa: Koncert balaklowy. 19.35 Mot. Ostrowiec: Wesoły program orkiestradowy. 19.40 Łódź Nat.: Koncert orkiestrowy. Mediolan: Koncert kameralny. 20.00 Bielsko: Transmisja opery. Beromünster: Koncert symfoniczny. 20.10 Hamburg: Operetka. Lipsk: Koncert wieczorowy. Budapeszt: Koncert orkiestrowy. 21.00 Praga: Koncert kameralny. Olsztyn: Koncert rozywkowski. 21.30 Strasburg: Wesoły koncert orkiestrowy. 21.30 Tatrzańskie: Gerstenfelder z słabszym wynikiem Naijordu i Sipri. Poniedziałek 8 lutego: Wiesław Koltanowski 3, Menczik 1 Thomas. Poniedziałek 8 lutego: Wiesław Koltanowski 3, Menczik 1 Thomas.

Komunikaty

Polskie Radio na pomoc zimową.

Rozgłośnia Polskiego Radia w Katowicach proklamała dzień 1 lutego na kontu Mikołaja. Obw. Komit. Zim. Pom. Bezrobocym w Katowicach z funduszem koncertu zryczał na rzecz pomocy dzieciom i młodzieży kwotę 15 000 zł. Niedawno z tego funduszu Rozgłośnia Katowicka zdarowała na zimową pomoc bezrobotnym kwotę zł. 5 000. Wykonanie wykonało jedna z najstarszych i najbardziej doświadczonych organizacji charytatywnych — Stowarzyszenie Mikołajek, który pierwsze te myśl rucił i stworzył, jak i tym wszystkim, który składało życzenie swym najbliższej droga radiowa, powiekszył fundusze na zimową pomoc bezrobotnym oraz na zaopatrzenie i dożywienie naszych dzieci na święta.

Świadczenia Duchownieństwa na zimową pomoc bezrobotnym.

Kuria Diecezjalna w Katowicach, rzekąta na konie Wojewódzkiego Obywat. Konf. Z. P. B. w Katowicach nr 350 kwotę zł 12.571,40 zebrana do końca grudnia 1936 r. a to: 1) z kolejek przeprowadzonych przez poszczególne parafie zł 5.302,41, 2) od księży (składek od uposażen i innych dochodów) zł 7.031,46, 3) od świeckich pracowników kurii, których zł 231,53.

Na cele Caritasu

Złożył p. dr Jan Góra, w dniu 1 lutego br. 200 zł. Ofiarodawcy składa „Caritas” serdecznie „Bog zapłaci”.

Kalendarzyk zebrań

Niedziela 7 lutego

SZOPNIĘCIE: Oddział Związku Podoficerów Rezerwy Kolo Szopnicę — zebranie pod 16-tą w lokalu ul. Sobierzyka, ul. 11 Listopada. Referat P. Z. Z. CIERWIONKA: Zarządzanie Pol. Zw. Zachodni. o godz. 15.30 w Domu Polskim.

Sroda 10 lutego

KATOWICE: Zebrańie Poligraficznego zw. Zachodni, o godz. 20.30 w Zjednoczeniu Kościelstwa Polskiego w Katowicach, ul. Konopnickiej 1 (róg Kochanowskiego). Na porządku obrad referat polityczny p. dyt. Józefa Wojciechowskiego, oraz sprawy bieżące. Zarząd.

Odpowiedzi redakcji

Z. W. Rybnik. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 21 października 1931 r. o wprowadzeniu uporządkowania administracyjnego na razie obejmujące kapitał długiego oraz odsetki, prowizje, koszty i inne należności uboczone z tytułu dluku, nie może za czas do dnia 1 stycznia 1934 r. (druk mustał być zatwierdzony przed 1 lipca 1932 r.) — Art. 44, p. 1 — Jeżeli istnieją lub wysokość długów nie ma sporą, przewidziany ustawą „uprzedni rocznik” może zakończyć się w niewielkim czasie, iż przerażająca wydłużona wiadomość skutkuje zwiększeniem o wysokości rat i odsetek, płatnych wypłaty przejętej rządu i jednostek, państowym wypłaty przejętej rządu i jednostek, państowym

K. P. Nicododem. 1) Rentę z gminy nie można się spodziewać, kiedy w tym celu mamy głosy, nie opłacając jakąś gminną kase, podsypaną, której nie ma. 2) Należy aby się zazdobić zapisu po wstępnięciu do pracy do Związku Ubezpieczeń Społecznych w Chorzowie, że gmina nie ubezpiecza. Pan. Toruś już za późno, zazdobić do ZUS-u, aby otrzymać zapis. 3) W związku z tym, że nie ma żadnego dokumentu, który potwierdzi, że pan nie ma żadnej pracy, kopię tego dokumentu otrzymamy dyplom wstępnie powołanej nadzorczości. W tym celu trzeba zwrócić się do zarządu kapitału, na której Pan 40 lat przepracował, aby przedłożyć Panu do nagrody za długotrwale pracę.

Z. K. Piotrowice. Można dobrowolnie albo ubezpieczyć się ubezpieczeniem na pożar, morderstwo, kradzież, albo ubezpieczeniem na pożar, morderstwo, kradzież, ukradkowe powiększenie lepszej znaczków kart kwiaciarni, aż do ukończenia 60 roku życia lub do czasu zasadniczej pracy w wysokości 62,5% p. rok. Informacje udzielają Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Chorzowie.

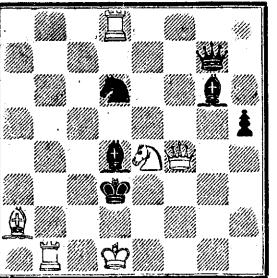
X. I. Obojski. Skarża musi być wniesiona przedstawicieli i zawierać: 1. imię, nazwisko i dokładne imię ojca, 2. skarżonego oraz promienność, 2. oznaczenie skarżonego, 3. datę i miejscowość, 4. podanie daty doręczenia lub ogłoszenia, 5. oznaczenie wartości przedmiotu sporu z jego uzasadnieniem, 6. dokładne oznaczenie powodów zatrzymania, 6. podpis wnioskującego skarżę. Dalszych informacji udzieli adwokat, który wniesie skarżę do Nauw. Tzw. Adm.

Dział szachowy

Nr. 3.

113. Wacław Hebele (Warszawa)
(oryginalne dla „Polski Zachodni”)

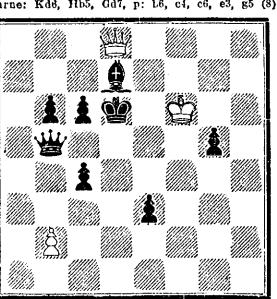
Czarne: Kd8, Hg7, Gd4, g6, Sd6, p: h5 (6)



Biale: Kd1, H14, Wb1, d8, Ga2, Se1 (6)
Mat w 2 posunięciach.

114. K. A. L. Kubbel.
(„Szachmaty” 1936)

Czarne: Kd8, Hh5, Gd7, p: b6, c4, c6, e3, g5 (8)



Biale: Kf6, Hd8, p: b2 (5)
Biale zaczynają i wygrywają.

Mecz Śląsk — Kraków.

W młodzieżowczych zawodach szachowych Śląsk Kraków, który został rozegrany w dniu 1 stycznia 1937 r. w Krakowie, na placu zlokalizowanym od dawnego do czasów Państwowego Związku Szachowego w Warszawie. Arbitrzy wyrządzili pomocy dla Śląska. Partie Śląski — Scherer (Kraków) zostały uznane za wygrane przez Śląska pozostałe dwie partie

Biale: Kf8, Hh2, p: b2 (5)
Partia białych, wobec napierającego ataku nie jest do utrzymania.

22. Kf7—g2 f5x4
23. fxe6+ Sf6—e4
24. fxe6+ Sf6—c6
25. fxe6+ Sf6—e5
26. fxe6+ Sf6—d6
27. fxe6+ Sf6—e7
28. fxe6+ Sf6—d8
29. fxe6+ Sf6—c7
30. fxe6+ Sf6—b8

Slabszo bylo 19. Hxh2. Wh8—e8
20. Hc2—e2 fe—f6
21. g2—g3 Wh8—f8
22. Kf7—g2 fe—f6
23. fxe6+ Sf6—e4
24. fxe6+ Sf6—c6
25. fxe6+ Sf6—e5
26. fxe6+ Sf6—d6
27. fxe6+ Sf6—e7
28. fxe6+ Sf6—d8
29. fxe6+ Sf6—c7
30. fxe6+ Sf6—b8

Partia białych, wobec napierającego ataku nie jest do utrzymania.

22. Kf7—g2 f5x4
23. fxe6+ Sf6—e4
24. fxe6+ Sf6—c6
25. fxe6+ Sf6—e5
26. fxe6+ Sf6—d6
27. fxe6+ Sf6—e7
28. fxe6+ Sf6—c7
29. fxe6+ Sf6—b8

Partia białych, wobec napierającego ataku nie jest do utrzymania.

22. Kf7—g2 f5x4
23. fxe6+ Sf6—e4
24. fxe6+ Sf6—c6
25. fxe6+ Sf6—e5
26. fxe6+ Sf6—d6
27. fxe6+ Sf6—e7
28. fxe6+ Sf6—c7
29. fxe6+ Sf6—b8

Partia białych, wobec napierającego ataku nie jest do utrzymania.

22. Kf7—g2 f5x4
23. fxe6+ Sf6—e4
24. fxe6+ Sf6—c6
25. fxe6+ Sf6—e5
26. fxe6+ Sf6—d6
27. fxe6+ Sf6—e7
28. fxe6+ Sf6—c7
29. fxe6+ Sf6—b8

Partia białych, wobec napierającego ataku nie jest do utrzymania.

22. Kf7—g2 f5x4
23. fxe6+ Sf6—e4
24. fxe6+ Sf6—c6
25. fxe6+ Sf6—e5
26. fxe6+ Sf6—d6
27. fxe6+ Sf6—e7
28. fxe6+ Sf6—c7
29. fxe6+ Sf6—b8

Partia białych, wobec napierającego ataku nie jest do utrzymania.

22. Kf7—g2 f5x4
23. fxe6+ Sf6—e4
24. fxe6+ Sf6—c6
25. fxe6+ Sf6—e5
26. fxe6+ Sf6—d6
27. fxe6+ Sf6—e7
28. fxe6+ Sf6—c7
29. fxe6+ Sf6—b8

Partia białych, wobec napierającego ataku nie jest do utrzymania.

22. Kf7—g2 f5x4
23. fxe6+ Sf6—e4
24. fxe6+ Sf6—c6
25. fxe6+ Sf6—e5
26. fxe6+ Sf6—d6
27. fxe6+ Sf6—e7
28. fxe6+ Sf6—c7
29. fxe6+ Sf6—b8

Partia białych, wobec napierającego ataku nie jest do utrzymania.

22. Kf7—g2 f5x4
23. fxe6+ Sf6—e4
24. fxe6+ Sf6—c6
25. fxe6+ Sf6—e5
26. fxe6+ Sf6—d6
27. fxe6+ Sf6—e7
28. fxe6+ Sf6—c7
29. fxe6+ Sf6—b8

Partia białych, wobec napierającego ataku nie jest do utrzymania.

22. Kf7—g2 f5x4
23. fxe6+ Sf6—e4
24. fxe6+ Sf6—c6
25. fxe6+ Sf6—e5
26. fxe6+ Sf6—d6
27. fxe6+ Sf6—e7
28. fxe6+ Sf6—c7
29. fxe6+ Sf6—b8

Partia białych, wobec napierającego ataku nie jest do utrzymania.

22. Kf7—g2 f5x4
23. fxe6+ Sf6—e4
24. fxe6+ Sf6—c6
25. fxe6+ Sf6—e5
26. fxe6+ Sf6—d6
27. fxe6+ Sf6—e7
28. fxe6+ Sf6—c7
29. fxe6+ Sf6—b8

Partia białych, wobec napierającego ataku nie jest do utrzymania.

22. Kf7—g2 f5x4
23. fxe6+ Sf6—e4
24. fxe6+ Sf6—c6
25. fxe6+ Sf6—e5
26. fxe6+ Sf6—d6
27. fxe6+ Sf6—e7
28. fxe6+ Sf6—c7
29. fxe6+ Sf6—b8

Partia białych, wobec napierającego ataku nie jest do utrzymania.

22. Kf7—g2 f5x4
23. fxe6+ Sf6—e4
24. fxe6+ Sf6—c6
25. fxe6+ Sf6—e5
26. fxe6+ Sf6—d6
27. fxe6+ Sf6—e7
28. fxe6+ Sf6—c7
29. fxe6+ Sf6—b8

Partia białych, wobec napierającego ataku nie jest do utrzymania.

22. Kf7—g2 f5x4
23. fxe6+ Sf6—e4
24. fxe6+ Sf6—c6
25. fxe6+ Sf6—e5
26. fxe6+ Sf6—d6
27. fxe6+ Sf6—e7
28. fxe6+ Sf6—c7
29. fxe6+ Sf6—b8

Partia białych, wobec napierającego ataku nie jest do utrzymania.

22. Kf7—g2 f5x4
23. fxe6+ Sf6—e4
24. fxe6+ Sf6—c6
25. fxe6+ Sf6—e5
26. fxe6+ Sf6—d6
27. fxe6+ Sf6—e7
28. fxe6+ Sf6—c7
29. fxe6+ Sf6—b8

Partia białych, wobec napierającego ataku nie jest do utrzymania.

22. Kf7—g2 f5x4
23. fxe6+ Sf6—e4
24. fxe6+ Sf6—c6
25. fxe6+ Sf6—e5
26. fxe6+ Sf6—d6
27. fxe6+ Sf6—e7
28. fxe6+ Sf6—c7
29. fxe6+ Sf6—b8

Partia białych, wobec napierającego ataku nie jest do utrzymania.

22. Kf7—g2 f5x4
23. fxe6+ Sf6—e4
24. fxe6+ Sf6—c6
25. fxe6+ Sf6—e5
26. fxe6+ Sf6—d6
27. fxe6+ Sf6—e7
28. fxe6+ Sf6—c7
29. fxe6+ Sf6—b8

Partia białych, wobec napierającego ataku nie jest do utrzymania.

22. Kf7—g2 f5x4
23. fxe6+ Sf6—e4
24. fxe6+ Sf6—c6
25. fxe6+ Sf6—e5
26. fxe6+ Sf6—d6
27. fxe6+ Sf6—e7
28. fxe6+ Sf6—c7
29. fxe6+ Sf6—b8

Partia białych, wobec napierającego ataku nie jest do utrzymania.

22. Kf7—g2 f5x4
23. fxe6+ Sf6—e4
24. fxe6+ Sf6—c6
25. fxe6+ Sf6—e5
26. fxe6+ Sf6—d6
27. fxe6+ Sf6—e7
28. fxe6+ Sf6—c7
29. fxe6+ Sf6—b8

Partia białych, wobec napierającego ataku nie jest do utrzymania.

22. Kf7—g2 f5x4
23. fxe6+ Sf6—e4
24. fxe6+ Sf6—c6
25. fxe6+ Sf6—e5
26. fxe6+ Sf6—d6
27. fxe6+ Sf6—e7
28. fxe6+ Sf6—c7
29. fxe6+ Sf6—b8

Partia białych, wobec napierającego ataku nie jest do utrzymania.

22. Kf7—g2 f5x4
23. fxe6+ Sf6—e4
24. fxe6+ Sf6—c6
25. fxe6+ Sf6—e5
26. fxe6+ Sf6—d6
27. fxe6+ Sf6—e7
28. fxe6+ Sf6—c7
29. fxe6+ Sf6—b8

Partia białych, wobec napierającego ataku nie jest do utrzymania.

22. Kf7—g2 f5x4
23. fxe6+ Sf6—e4
24. fxe6+ Sf6—c6
25. fxe6+ Sf6—e5
26. fxe6+ Sf6—d6
27. fxe6+ Sf6—e7
28. fxe6+ Sf6—c7
29. fxe6+ Sf6—b8

Partia białych, wobec napierającego ataku nie jest do utrzymania.

22. Kf7—g2 f5x4
23. fxe6+ Sf6—e4
24. fxe6+ Sf6—c6
25. fxe6+ Sf6—e5
26. fxe6+ Sf6—d6
27. fxe6+ Sf6—e7
28. fxe6+ Sf6—c7
29. fxe6+ Sf6—b8

Partia białych, wobec napierającego ataku nie jest do utrzymania.

22. Kf7—g2 f5x4
23. fxe6+ Sf6—e4
24. fxe6+ Sf6—c6
25. fxe6+ Sf6—e5
26. fxe6+ Sf6—d6
27. fxe6+ Sf6—e7
28. fxe6+ Sf6—c7
29. fxe6+ Sf6—b8

Partia białych, wobec napierającego ataku nie jest do utrzymania.

22. Kf7—g2 f5x4
23. fxe6+ Sf6—e4
24. fxe6+ Sf6—c6
25. fxe6+ Sf6—e5
26. fxe6+ Sf6—d6
27. fxe6+ Sf6—e7
28. fxe6+ Sf6—c7
29. fxe6+ Sf6—b8

Partia białych, wobec napierającego ataku nie jest do utrzymania.

22. Kf7—g2 f5x4
23. fxe6+ Sf6—e4
24. fxe6+ Sf6—c6
25. fxe6+ Sf6—e5
26. fxe6+ Sf6—d6
27. fxe6+ Sf6—e7
28. fxe6+ Sf6—c7
29. fxe6+ Sf6—b8

Partia białych, wobec napierającego ataku nie jest do utrzymania.

22. Kf7—g2 f5x4
23. fxe6+ Sf6—e4
24. fxe6+ Sf6—c6
25. fxe6+ Sf6—e5
26. fxe6+ Sf6—d6
27. fxe6+ Sf6—e7
28. fxe6+ Sf6—c7
29. fxe6+ Sf6—b8

Partia białych, wobec napierającego ataku nie jest do utrzymania.

22. Kf7—g2 f5x4
23. fxe6+ Sf6—e4
24. fxe6+ Sf6—c6
25. fxe6+ Sf6—e5
26. fxe6+ Sf6—d6
27. fxe6+ Sf6—e7
28. fxe6+ Sf6—c7
29. fxe6+ Sf6—b8

Partia białych, wobec napierającego ataku nie jest do utrzymania.

22. Kf7—g2 f5x4
23. fxe6+ Sf6—e4
24. fxe6+ Sf6—c6
25. fxe6+ Sf6—e5
26. fxe6+ Sf6—d6
27. fxe6+ Sf6—e7
28. fxe6+ Sf6—c7
29. fxe6+ Sf6—b8

Partia białych, wobec napierającego ataku nie jest do utrzymania.

22. Kf7—g2 f5x4
23. fxe6+ Sf6—e4
24. fxe6+ Sf6—c6
25. fxe6+ Sf6—e5
26. fxe6+ Sf6—d6
27. fxe6+ Sf6—e7
28. fxe6+ Sf6—c7
29. fxe6+ Sf6—b8

Partia białych, wobec napierającego ataku nie jest do utrzymania.

22. Kf7—g2 f5x4
23. fxe6+ Sf6—e4
24. fxe6+ Sf6—c6
25. fxe6+ Sf6—e5
26. fxe6+ Sf6—d6
27. fxe6+ Sf6—e7
28. fxe6+ Sf6—c7
29. fxe6+ Sf6—b8

Partia białych, wobec napierającego ataku nie jest do utrzymania.

22. Kf7—g2 f5x4
23. fxe6+ Sf6—e4
24. fxe6+ Sf6—c6
25. fxe6+ Sf6—e5
26. fxe6+ Sf6—d6
27. fxe6+ Sf6—e7
28. fxe6+ Sf6—c7
29. fxe6+ Sf6—b8

Partia białych, wobec napierającego ataku nie jest do utrzymania.

22. Kf7—g2 f5x4
23. fxe6+ Sf6—e4
24. fxe6+ Sf6—c6
25. fxe6+ Sf6—e5
26. fxe6+ Sf6—d6
27. fxe6+ Sf6—e7
28. fxe6+ Sf6—c7
29. fxe6+ Sf6—b8

Partia białych, wobec napierającego ataku nie jest do utrzymania.

22. Kf7—g2 f5x4
23. fxe6+ Sf6—e4
24. fxe6+ Sf6—c6
25. fxe6+ Sf6—e5
26. fxe6+ Sf6—d6
27. fxe6+ Sf6—e7
28. fxe6+ Sf6—c7
29. fxe6+ Sf6—b8

Partia białych, wobec napierającego ataku nie jest do utrzymania.

22. Kf7—g2 f5x4
23. fxe6+ Sf6—e4
24. fxe6+ Sf6—c6
25. fxe6+ Sf6—e5
26. fxe6+ Sf6—d6
27. fxe6+ Sf6—e7
28. fxe6+ Sf6—c7
29. fxe6+ Sf6—b8



W Ameryce samoloty wyposażać się pocznie w podwozie, umożliwiające lądowanie na wodzie i ziemi.

Niedość zachwycać się lotnictwem!

trzeba z niego korzystać i latać — Tanie ceny biletów. — Informacje: P. L. L. „LOT” Lotnisko, telef. 145 i 135 i większe biura podróży.

UWAGA! Przy zakupie wszelkich towarów manufakturynych jak wyrobów bieżących oraz materiałów damskich, jedwabnych, tkanek, towarów pięciennych, przynajmniej 3 proc. Pożyczki inwestycyjne po pełnym kursie (100 — 100). (6272)

Towary Tekstylne R. Rosenzweig Katowice
Wodna 4, II p. naprzeciw kościoła Mariackiego. Przyjmuję również Pożyczki Narodowej i Konsolidacji.

KAWIARNIA „OPERA”

Katowice, ul. Pierackiego 6, I. ptr. tel. 32-21, 356-94 codziennie od godziny 7.30 wieczorem

KONCERT

pod kierownictwem słynnego kapelmistrza

S. Kirschnera

(6488)
Re ndes vous ellty towarzyskiej. Bufet zaopatrzony bogato w dobry wódkę, wino i likery. Wyśmienita kuchnia. Ceny umiarkowane.

WOLNE POSADY

Poszukuje się zdolnego agenta i bułata. Chorzów II, Ogrodowa 67 (6981)

POSAD POSZUKUJĄ

Była nauczycielka (zamężna) poszukuje posady biurowej (zna początki pisania na maszynie) lub innej. Może do dzieci albo do pomocy Państ (zawszek załatwia z zakresem gospodarstwa domowego robótki ręczne). Ofer z podaniem warunków pod szw. 32 A G. Rybnik Posto - restante, (6969)

Panienka: inteligentna, 17-letnia, okrągła, 6 klas gimnazjalnych, zająca język polski i niemiecki, poszukuje jakiekolwiek posady w biurze. Zaskakujące oferty do P. Z. pod nr J. M. 17" (6577)

Fryzjer męski dobrą, uczciwą Polak, eksaminowany — szuka pracy. Zgłoszenia: Woś Strz. Asnyka 17. (6970)

Buchalter — białaniec, korespondent, polsko - niemiecki, pierwszorzędny pracownik, małopieniątan, szuka posady referencyjnej. Jan Kizon, Warszawa, Wspólna 65. (6470)

KUPNA

Zakup złota, srebra, płatyny po najwyższych cenach. „Złotopol”, Katowice Sławkowska 39. (6763)

SPRZEDAŻE

MASZYNY do szycia „SINGER” „PFAFFA” nowoczesne okrągłe, meczekarki, TRYKOTARSKIE, maszyny do PISANIA, rowery, itańtelle poleca: Centrala Maszyn, Sosnowiec, Warszawska 1, Katowice - Oliwka (6429)

VII. 119/87.

Obwieszczenie o licytacji

Oglaszam, że w środę dnia 10 lutego 1937 r. o godz. 10 sprzedam publicznie w Wielowarstwowej ul. Damrota nr. 6, następujące ruchomosci:

- waga stołowa, barometr, samochód osobowy marki „Esper”, aparat radiowy marki „Philips”, dłońkowana do sklejkowania, milimetry, razyce do mielenia sucharków, gąjtowówka do przekątania różej masy cukierowej, wypałarka, wypałarka do ciasta, 300 szt. torbek, belafal, 2 krzesła, oszacowania, klocka stali, 6.630.50.

Ruchomości powyższe ogląda można na miejscu sprzedawy przed rozpoczęciem licytacji. (6404)

J. DORTEL, komornik.

Sklepem bez wystawy

jest przedsiębiorstwo, które nie ogłasza się za pośrednictwem dzienników i czasopism.

Nowooficjalne!

Podajemy do łaskawej wiadomości, w poniedziałek dnia 8 lutego b. otwieramy w dotychczasowym pomieszczeniu firmę

G. Habermann wt. K. Silesia
KATOWICE, ul. M. Piłsudskiego 1

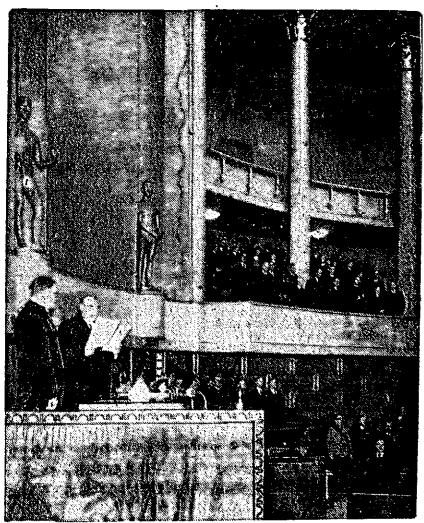
S K Ł A D M E B L

gdzie polecamy pokoje: sypialne, stoły, miski, kuchenne, meble wysokie oraz po eugenice meble wszelkiego rozu. Staraniem naszym będzie dostarczać Szas naszej Klienteli meble pierwszej jakości, przystępnych cenach, przyczyniając się do zapewnienia staranną i rzetelną obsługę.

Szelenc-Spałek

Rok założenia 1924

Szpolenice, ul. 11 listopada 4, tel. 240-241



Moment uroczystego otwarcia sesji parlamentarnej przez prezydenta Finlandii Svinhufuda.

POLSKI ZWIĄZEK WYDAWCÓW DZIENNIKÓW I CZASOPISM

zawiadamia, iż podjęte zostały prace nad uzupełnieniem

Dorżtowego Cennika Dzienników i Czasopism

Wydawnictwa dzienników i czasopism, które nie figuruja dotychczas w Cenniku, a pragną być w nim zamieszczone, proszone są o niezwłoczne porozumienie się z blurem Związku Wydawców, Warszawa, Zgoda 8, m. 4. (6992)

UWAGA! Przy zakupie wszelkich towarów manufakturynych jak wyrobów bieżących oraz materiałów damskich, jedwabnych, tkanek, towarów pięciennych, przynajmniej 3 proc. Pożyczki inwestycyjne po pełnym kursie (100 — 100). (6272)

MIESZKANIE małe i duże wynajmuje Krakowska 126 Dworzec Bolechowice. (6451)

4-5 pokojowego mieszkania w centrum Katowic poszukuje. Oferty do P. Z. pod nr A. O. 92".

UZDROWISKA

Bystra — Wilkowice. Dom klimatyczny prowadzony na wzór sanatorium, lokale specjalistyczne, centralne ogrzewanie, ciepła woda bieżąca. Telefon 50. (6479)

Sprzedam oswolonego robacza, Złotoczenia: Wyry, Wiejska 52 Mendecka (6976)

Cogielinie. 1 nowy ucinacz cegły do sprzedania. Maks Sperber, Świdnickie, Chłopice, Parne 5. (6978)

4 lampowy aparat radiowy taki do sprzedania. Zgłoszenia do Rep. P. Z. Chorzów pod nr „6984". (6984)

POKOJE

Pokoje umebli z osobnym wejściem dla soldackiego Pana do wynajęcia. Wołowska 7, m. 5. (6970)

MIESZKANIA

4-5 pokojowego mieszkania w starym domu w Katowicach poszukuje. Ofer z podaniem warunków i wysokości czynszu kierować do Pol. Zach. pod „L. 55". (6973)

Słoneczne 3-pokojowe mieszkanie z komfortem do wynajęcia. Katowice-Ligota. Nadaje się na gabinet dentystyczny. Zgłoszenia do reprezentanta P. Z. Chorzów pod „Dentystą". (6973)

Poszukuję od zaraz 2 pokój z kuchnią i łazienką w Katowicach za zwrotem ulicy Sławkowskiej. Zgłoszenia do Administracji P. Z. pod „Sosna". (6990)

MATRYMONIALNE

28-letni, przystojny ożen się za pomocą w użyskaniu posady. Oferty do Bielsko. Puste restalte pod „Widzeczy". (6988)

NAUKA

Udzieram lekcje z niemieckiego, polskiego, angielskiego, francuskiego, j. laicity, przedmiotów gimnazjalnych, oraz ery na fortepianie Hajduki — Chorzów. Zgłoszenia do Adm. P. Z. pod „152". (6974)

Uwaga! Kroju, modelowania i szycia na nowoczesnym systemie nauczysz się szybko i tanio. Informacje: Chor. II 3 Maja 92, m. 1.

Lekcje stereogramii maszynowej — praktyki biurowej udziela Chorzów II 3 Maja 15. (6981)

UNIEWAŻNIENIA

Unieważniam zezwolenia legitymacyjne kolejowej nr. 562226, wystawione przez D. K. w Katowicach na rzecz M. Z. z żoną Martą Horoba, Katowice-Ligota.

RÓŻNE

FOTOGRAFIE

paszportowe, dobre, szybko, tanio, przymiatać dżelka po za dom, Ars Film Mysiąstka 3.

NAUKĘ KROJU „Patron Express” Chorzowa, Kadłubowa 30/6, przesłano na stacjach: Katowice, Plebiscytowa 22 m. 8 — Zapisy do 12 lutego w godz. 9-15; dla pp krawców i sympatyczek wieczorem od 17-18. (6975)

Za dłużi mojej żony Katarzyny Borszcz z domu Rajwa nie odpowiadają, Ludwik Borszcz, Chorzów, Wolsztyn. (6982)

Dektetyl, Katowice, Moniuszki 3, tel. 303-67, dostarczała dowody rozwozowe — alimentacyjne — wiadły — obserwacje. (6983)

Taniej

niz za cenę biletu II-klasy możemy podróżować samolotem.

P. L. L. „LOT”.



Król Szwecji Gustaw (na lewo), dawał w gościnie u króla Belgii Leopolda (na prawo).